

REPUBLIKA

Rok XII

ŁÓDŹ, SOBOTA, DNIA 8 CZERWCA 1935 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

r. 157

Laval otrzymał pełnomocnictwa

od izby deputowanych. — Nowy rząd zapowiada walkę ze spekulacją i obronę franka przed dewaluacją

Koniec przesilenia rządowego we Francji

Paryż, 7 czerwca. (PAT) Premier Laval przybył do ministerstwa spraw zagranicznych już o godz. 8.30 rano i niezwłocznie zabrał się do opracowania tekstu deklaracji rządowej. Deklaracja ta wraz z projektem ustawy o pełnomocnictwach była przedyskutowana na posiedzeniu rady ministrów, a następnie o godz. 17-ej została jednomyślnie zaaprobowana przez radę ministrów.

Posiedzenie izby deputowanych rozpoczęło się przy wypełnionych trybunach dla prasy, dyplomacji i publiczności. O godz. 18.30 premier Laval odczytał deklarację rządu.

Deklaracja rządu

Rząd nasz — mówi premier Laval — utworzony dla walki ze spekulacją i dla ochrony franka. Odpowiada na wezwanie głowy państwa, wypełnił nasz obowiązek. Obecnie potrzeba nam środków działania. Parlament udzielił ich nam, uchwalając nam projekt ustawy, który przedamy Izbie. Pełnomocnictwa, jakich żądamy się od Izby, nie naruszają niczym ustroju politycznego kraju. Wobec wyjątkowych okoliczności zapewniają one ocalenie naszych instytucji państwowych.

Utrzymanie ciężkiego deficytu budżetowego, wyczerpującego skarb, budzi niepokój wśród „ciułaczy“ i doprowadziło do załamania się franka. Nie przez akt natychmiastowy Izba wyraził swą zdecydowaną wolę poratowania podpisu państwa i utrzymania nienaruszalności waluty.

Głosowanie

Po deklaracji rządowej premier Laval zażądał od Izby odroczenia interpelacji w sprawie ogólnej polityki rządu i postawił przytem kwestję zaufania.

O godzinie 19.45 rozpoczęło się w

izbie głosowanie. Wniosek o odroczenie interpelacji został przyjęty 412 głosami przeciw 137.

Po ogłoszeniu wyników głosowania, premier Laval zgłosił, aby Izba natychmiast przystąpiła do dyskusji nad projektem ustawy o pełnomocnictwach. Wobec tego wyznaczono drugie posiedzenie na godz. 21, w międzyczasie zaś komisja finansowa izby uchwaliła projekt pełnomocnictw większością 19 głosów przeciw 14.

Na czas obliczania głosów oddanych na przewodniczącego izby posiedzenie przerwano. Obrady wznowiono o godz. 22 min. 45. Fernand Bouisson został ponownie wybrany na przewodniczącego Izby Deputowanych.

Po 2-godzinnych obradach i wyjaśnieniach projekt o pełnomocnictwach dla zwalczania spekulacji i obrony franka poddano pod głosowanie o godzinie 1 w nocy.

O godzinie 1 min. 30 ogłoszono wynik głosowania. Za wnioskiem głosowało 324 posłów, przeciw 160, w ten

sposób RZĄD OTRZYMAŁ ZAUFANIE I PEŁNOMOCNICTWA.

Odpty w złota

Paryż, 7 czerwca.

(PAT) Tygodniowy bilans Banku Francji do 31 maja wykazuje spadek za pasu złota o 4.816,9 do 71.778,7. Pokrycie złotem spadło z 78,32 procent do 73,35 procent.

Francuska prasa finansowa podkreśla, że od dnia 31 maja do 4 czerwca znacznie się zmniejszył, natomiast w dniach 5 i 6 m. ponownie przybrał na sile.

Co mówią w kołach politycznych?

Paryż, 7 czerwca.

(PAT) Skład nowego gabinetu wywołał w kuluarach izby duże zastrzeżenia i krytykę. Wprawdzie grupy parlamentarne odnoszą się z dużą sympatią

do osoby min. Laval, jednakże robią mu zarzut, że w doborze współpracowników nie wykazał poczucia rzeczywistości.

Sfery prawicowe zdradzają wyraźne niezadowolenie z powołania do rządu ministrów Bonnet'a i Cathala. Radykali, lewicowi radykali i inne ugrupowania bez entuzjazmu widzą w rządzie obecność dep. Fabry'ego, Berarda i Blaisot'a. Wreszcie ugrupowania socjalistyczne z zastrzeżeniem traktują ministrów Frossarda i Lafonta jako renegatów.

W kołach politycznych zwracają uwagę, że w skład obecnego rządu wchodzi aż trzech byłych ministrów finansów. Są to ministrowie: Flandin, Bonnet i Petri.

Zauważyć trzeba, że min. Bonnet, który w r. 1932 przewodniczył delegacji francuskiej na konferencje ekonomiczną w Londynie, był jednym z twórców ukonstytuowania się bloku państw wiernych parytetowi złota.

Demonstracje na ulicach Paryża

Policja rozprędziła tłumy, raniąc kilku manifestantów

Paryż, 7 czerwca.

(PAT) W ciągu dnia wczorajszego, jak donosi „Action Francaise“, panowało duże wzburzenie na Placu Opery i na wielkich bulwarach, gdzie skonsygnowano znaczne siły policji.

Policja zmuszona była kilkakrotnie rozprędzić tłumy. Przeprowadzono kilka aresztowań. Również w dzielnicy t. zw. łacińskiej studenci demonstrowali domagając się uwolnienia b. ministra sprawiedliwości Rene Renoulta, którego proces zakończył się wczoraj przed sądem przysięgłych uniewinnieniem.

W okolicy ogrodu luxemburskiego

policja rozprędziła manifestantów. Do pewnych incydentów doszło również po zakończeniu zebrania Federacji podatników. Policja przeprowadziła kilka aresztowań. Na bulwarze Montparnasse kilka osób odniosło rany.

Paryż, 7 czerwca.

(PAT) Zaostrzający się kryzys polityczny wywołuje szeroki oddźwięk w organizacjach społecznych.

Na uwagę zasługuje afisz, jaki organizacja „Croix de Feu“ wywiesiła dziś w Paryżu oraz na terenie całej Francji. Tekst drukowany na afiszu jest następujący:

„Kasy państwowe są puste. Spokój jest zagrożony. Zwalczamy spekulantów. Pozwólcie nam pracować. W niespełna 24 godzin rząd ten jest obalony. Deputowani z prawicy i lewicy, niewolnicy międzynarodówek kapitalistycznej i marksistowskiej przygotowują wojnę domową“.

Konfederacja narodowa b. kombatanów w imieniu 3 i pół miliona członków wydała manifest, domagający się m. in. zgniecenia spekulacji, przeciwstawienia się niemocy polityków i poniesienia koniecznych ofiar na rzecz państwa.

Obrady nad nową ordynacją wyborczą

Wczoraj odbyło się posiedzenie sejmowej komisji konstytucyjnej. — Cztery projekty ustaw. — We wtorek następne posiedzenie komisji

Warszawa, 7 czerwca.

(B) O godz. 11 przed poł. pod przewodnictwem wicemarszałka Makowskiego rozpoczęło się przy licznych kompletach poselskim, posiedzenie sejmowej komisji konstytucyjnej.

Wicemarszałek Makowski zawiadomił, że do komisji wpłynęły 4 projekty ustaw, mianowicie projekty ordynacji wyborczej do sejmiku i senatu, złożone przez B. B.W.R., projekt ustawy o wyborze Prezydenta R. P. i nowela do obecnie obowiązującej ordynacji wyborczej, zgłoszone przez klub PPS.

Na pierwszym posiedzeniu komisja, zgodnie ze zwyczajem, winna wybrać referentów, przyczem wicemarszałek Makowski zaproponował, ażeby referat o wyborze Prezydenta R. P. opowiedział wicemarszałek Car, dwa projekty prawa wyborczego, zgłoszone przez B.B.W.

R. — poseł Podolski (BB), a referat wniosku socjalistycznego — jeden z członków tego ugrupowania.

Poseł Czapiński (PPS), zaproponował, aby referentem wniosku socjalistycznego o nowelizacji prawa wyborczego został

poseł Niedziałkowski (PPS), który wyraził na to swą zgodę.

Krótką kontrwersję wywołała propozycja posła Rataja (Stronnictwo Ludowe), który zaproponował odroczenie obrad komisji co najmniej na tydzień, aże-

Min. Goering w Jugosławii

Audjencja u królowej matki Marji

Białogród, 7 czerwca.

Premier pruski gen. Goering przybył wczoraj o godz. 18-ej z Dubrownika do Białogrodu wraz z całą swoją świtą, powitany na lotnisku przez wiceministra spraw zagranicznych Jurisicza w zastępstwie premiera Jewticza, delegata min. spraw wojskowych i innych. Wieczorem w poselstwie niemieckim odbyło się

przyjęcie w ścisłym gronie.

Dzisiejszy program pobytu premiera Goeringa przewiduje w godzinach rannych wizyty u premiera Jewticza, ministra wojny gen. Ziwwowicza, ks. regenta Pawła, który o godz. 13-ej wydaje śniadanie. O godz. 16-ej premier Goering z małżonką przyjęty będzie przez królową matkę Marję.

by przedewszystkiem posłowie mogli gruntownie zapoznać się z projektami i opracować ewentualne swoje poprawki do nich.

Wicemarszałek Makowski wskazując na to, że ma zamiar zwołać komisję na następne posiedzenie we wtorek, dnia 11 b. m., ażeby na tem posiedzeniu wysłuchano referatów, zwrócił uwagę na to, że członkowie komisji mają obecnie 4 dni czasu na zapoznanie się z projektami, we wtorek wysłuchają referatów, a dopiero we środę przyszłego tygodnia rozpoczyna się dyskusja, — a więc czasu jest pod dostatkiem.

Po krótkiej wymianie zdań, komisja zgodziła się na terminy, proponowane przez wicemarszałka Makowskiego i posiedzenie na tem odroczone do najbliższego wtorku.

Nowy rząd angielski

Baldwin mianowany premierem, a Macdonald - prezydentem rady

London, 7 czerwca.
(PAT) O godz. 16.55 Baldwin zawieszony został do pałacu Buckingham, gdzie otrzymał od króla misję utworzenia nowego gabinetu.
Baldwin przedstawił królowi listę swych pracowników, poczem ministrowie udali się do pałacu królewskiego, celem oddania monarsze pieczęci będących emblematami ich dotychczasowych funkcji.
Skład nowego gabinetu brytyjskiego jest następujący: Premier Stanley Baldwin, minister spraw wewnętrznych i zastępca premiera w Izbie Gmin sir John Simon, prezydent rady Ramsay Macdonald, kanclerz skarbu Neville Chamberlain, minister spraw zagranicznych sir Samuel Hoare, minister bez te-

ki dla spraw Ligi Narodów Anthony Eden, lord kanclerz w Izbie Lordów lord Hailsham, lord strażnik pieczęci prywatnej i rzecznik rządu w Izbie Lordów lord Londonderry, minister wojny lord Halifax, minister lotnictwa sir Philip Cunliffe Lister, minister marynarki i pierwszy lord admiralicji sir Bolton Eyres Monsell, minister dla spraw Indyj markiz Zetland, minister dla spraw dominjów James Thomas, minister dla spraw kolonii Malcolm Macdonald, minister handlu Walter Runciman, minister rolnictwa i rybołówstwa Walter Elliot, minister pracy Ernest Brown, minister robót publicznych William Ormsby Gore, minister zdrowia sir Kingsley Wood, minister oświaty Oliver Stanley, minister dla spraw

Szkocji sir Godfrey Collins, minister bez teki lord Eustace Percy.
Ministrem poczt i telegrafów mianowany został dotychczasowy minister emerytur mjr. Georges Tryon, ale bez włączenia do grona członków gabinetu.
Gabinet brytyjski liczy więc obecnie 22 członków, o 2 więcej aniżeli dotąd. Dotychczasowy minister zdrowia sir Hilton Joung, który ustąpił zupełnie z rządu, otrzymał tytuł lorda. Poza tym ustąpił ze składu rządu: dotychczasowy minister spraw wewnętrznych sir John Gilmour i lord kanclerz w Izbie Lordów lord Sankey.
Według klucza partyjnego, gabinet składa się z 15 konserwatystów, 4 liberałów i 3 narodowych labourzystów.

Pogrzeb b. posta szwajcarskiego w Warszawie

Bern, 7 czerwca.
(FAT) Dziś odbył się w Lucernie pogrzeb ministra szwajcarskiego w Warszawie Hansa de Segesser Brunegg. Rząd Rzplitej reprezentował poseł w Bernie p. Modzelewski, który wygłosił nad grobem przemówienie i złożył wieńce w imieniu Prezydenta Rzplitej oraz ministra spraw zagranicznych i pani Beckowej.
Rząd szwajcarski reprezentował minister Motta, który w przemówieniu swem podkreślił zasługi zmarłego w zbliżeniu Szwajcarii i Polski.

Urzednicy w Kłajpedzie muszą znać język litewski

Berlin, 7 czerwca.
(PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Kowna: Najwyższy trybunał litewski w Kownie przy rozważaniu skargi dziewięciu sędziów z Kłajpedy u-suniętych z urzędu orzekł, iż znajomość języka litewskiego jest obowiązkiem dla wszystkich urzędników autonomicznego obwodu Kłajpedy.
Orzeczenie to ma zasadnicze znaczenie, dając podstawę dyrektoriatowi do rewizji listy wszystkich urzędników.

Kolejki warszawskie wyeksmitowane z granic miasta

Warszawa, 7 czerwca.
(PAT) W procesie miasta Warszawy z towarzystwem kolejek dojazdowych, sąd apelacyjny wydał wyrok eksmitujący kolejki z granic miasta od pierwszego lipca, uznając całkowicie powództwo miasta.

Pięć wyroków śmierci w Stanach Zjednoczonych

Nowy Jork, 7 czerwca.
(PAT) W dniu dzisiejszym na terenie Stanów Zjednoczonych wykonano 5 wyroków śmierci. W Bostonie (stan Massachusetts) stracono na krześle elektrycznym dwóch braci Millen, znanych gangsterów oskarżonych o zabójstwo dwóch policjantów.
W Kolumbii (południowa Karolina) murzyn Harris został stracony za próbę gwałtu na białej kobiecie liczącej 68 lat.
W Georgetown (stan Delaware) stracono przez powieszenie pewną kobietę i jej syna, którzy zamordowali bestialsko brata tej kobiety dla uzyskania premii ubezpieczeniowej.
Jest to pierwszy wypadek stracenia kobiety od czasu istnienia stanu Delaware.

Hitlerowcy proszą żydów o pośrednictwo dla uzyskania pomocy bankierów amerykańskich i współpracy przy ratowaniu rynku finansowego

New Jork, 7 czerwca.
„New York Post“ donosi obszernie o pobycie w Ameryce specjalnego delegata Schachta, który przybył tu celem uzyskania pomocy od bankierów amerykańskich. Delegatem Schachta jest bankier żydowski, dr. Jakub Goldschmidt. Jest to pierwszy żyd, który wyjechał z Niemiec jako oficjalny przedstawiciel Trzeciej Rzeszy.

świadczy fakt, że utrzymuje on stały kontakt z generalnym konsulem w New Yorku, którego biura mieszczą się w Plaza-Hotel.
„New York Post“ pisze, że wysłanie dr. Goldschmidta do Ameryki jest ostatnim rozpaczliwym krokiem dr. Schachta, który nie widząc już żadnego ra-

tunku przed katastrofą gospodarczą Niemiec, gotów był wysłać nawet bankiera żydowskiego jako oficjalnego delegata Trzeciej Rzeszy — aby przynajmniej przy jego pomocy uzyskać pomoc zagranicznych instytucji finansowych.

Japończycy wyciągają rękę po Pekin

Nowe żądania japońskich kół wojskowych

Szanghaj, 7 czerwca.
(PAT) Japoński attache wojskowy Isogai, który z polecenia sztabu generalnego przebywa w Chinach Północnych, przeprowadził w Tien-Tsinie rozmowy z tamtejszymi miarodajnymi czynnikami wojskowymi.
Według pierwszych wiadomości, jakie przeniknęły do opinii publicznej, ze strony Japonii wysuwane są pod adresem Chin nowe daleko idące żądania. Isogai starał się w swoich wywodach zrzucić odpowiedzialność za obecną naprężoną sytuację na marszałka Czang-Kai-Szeka, który obecnie sam zajmuje się rozstrzygnięciem kwestyj powstających między Chinami a Japonią.

chińskich, japończycy domagają się od Chin wycofania z okolic Pekinu dwóch dywizyj, należących do armji prowincyj centralnych a pozostających pod dowództwem generałów Kwan-Ling-Tsena i Huang-Szie.

Pekin, 7 czerwca.
(PAT) Według doniesień ze źródeł

Szanghaj, 7 czerwca.
(PAT) Wyjazd oddziałów garnizonu japońskiego z Tien-Tsinu, który był ustalony na dzień 12 b. m. został odroczone na czas nieokreślony.

Korespondent Reutera dowiaduje się, że w przeciwieństwie do nadziei Nankinu zarządzenia rządu chińskiego, zmierzające do zaspokojenia żądań japońskich nie są uważane za zadawalające przez japońskie kół wojskowe.

Nowe bazy lotnicze budują Stany Zjednoczone

Waszyngton, 7 czerwca.
(PAT) Izba reprezentantów uchwaliła i wysłała do senatu projekt ustawy o utworzeniu 6 wielkich lądowych baz lotniczych na Alasce w okolicach Panamy, na Antyllach oraz w pobliżu granic Stanów Zjednoczonych.

SUDOR w płynie „Ap. Kowalski“ usuwa **POT** - **Wstrzegać się naśladowictwa.**

Zdarzenia i ludzie

Aktorka Yuan Li-Lu

Kobieta, która przynosi nieszczęście

(Korespondencja własna „Republiki“)
Szanghaj, w maju
Chińska sztuka filmowa jest jeszcze bardzo młoda. „Gwiazdy“ z kraju Smoka, z małymi wyjątkami, są prawie nieznanne jeszcze na Zachodzie, t. j. w Europie i w Ameryce. Lecz nawet w Moskwie, Los Angeles i Hollywood słyszeli już agenci filmowi o aktorce Yuan Li-Lu.
Uważano ją za najgenialniejszą z chińskich artystek, przyczem trzeba zaznaczyć, że w Chinach dopiero od krótkiego czasu kobiety występują na scenie. O Yuan Li-Lu mówi się jako o wielkiej artystce, lecz także jako o kobiecie, przynoszącej nieszczęście wszystkim, którzy się z nią stykali.
O tej samej godzinie, kiedy Yuan Li-Lu przyszła na świat, umarł jej dziadek. Była to pierwsza wróżba nieszczęścia, które ją miało przesładować w życiu. Kiedy miała 3 lata, rzeka Żółta wystąpiła z brzegów i wszystko,

dosłownie wszystko, co należało do rodziców młodej Chinki, uniosła. Ona sama wpadła w wzburzone fale, uratował ją jednak pewien kulis, który sam utonął, podając dziecko swemu pomocnikowi.
Następne lata przynosiły nieszczęście po nieszczęściu. Głód, napady bandyckie, dwa razy dżuma, a wreszcie ospa. Wtedy ojciec sprzedał na targu podrastającą Yuan Li-Lu. Nie można dzisiaj stwierdzić z całą pewnością, czy Chińczyk sprzedał swe dziecko dlatego że sprowadzało ono nieszczęścia, czy też dlatego, że nęciły go pieniądze, ofiarowane mu za przepiękną dziewczynę.
Od tego czasu do wielkiej kariery Yuan Li-Lu przeszło wiele lat. Jako mui-tsai (sprzedana córka), czyli niewolnica, została ona panną do dzieci u pewnego bogatego kupca. Potem dostała się do herbaciarni, stąd do kabaretu, następnie na scenę i wreszcie do

filmu. Lecz im większą osiągała sławę, tem większe sprowadzała nieszczęścia. Coraz więcej ofiar padało dla oczu pięknej Yuan Li-Lu, aż nastąpiła straszna tragedia, której ofiarą padła ona.
Dwaj znani chińczycy, bogaty kupiec i wysoki urzędnik państwowy, poznajmili pewnego dnia, że są mężami Yuan Li-Lu.
Diva nie wiedziała, jak wybrnąć z przykrych sytuacji i była świadkiem, jak jeden oskarżał drugiego o cudzołóstwo. Podług chińskiego prawa zaś kara za takie przestępstwo jest bardzo sroga i oprócz ciężkiego więzienia trzeba także zapłacić wielką karę pieniężną. Szanghaj czekało tedy na wielką sensację...
Lecz Yuan Li-Lu, widząc, że nowe nieszczęście spada na jej otoczenie, które rego przyczyną znów jest ona sama, zdecydowała się na największą ofiarę: zażyła zbyt wielkiej dozy opium, narkoziła kilka chińskich znaków na pergaminie — i już się więcej nie obudziła.
„Nie chciałam stać między wami, dlatego wybrałam tę słodką drogę“ — oznaczyła słowa na pergaminie.
Od czasów najdawniejszych Szanghaj nie widział tak wspaniałego pogrzebu. Yuan Li-Lu leżała w trumnie, która

kosztowała 100.000 dolarów, otoczona złotym wieńcem. Połowa miasta kręczyła za karawanem, a w całym kraju noszono w dniu tym białą odzież jako znak żałoby.
Przez wiele nocy płaczący i modlący się lud gromadził się przed grobem i czekał, by duch Yuan Li-Lu dał im jakiś znak. Potem zaś zapomniano o pięknej Yuan Li-Lu.
Musimy jednak jeszcze dodać kilka słów o nieszczęściach, które spotkały ludzi stykających się z Yuan Li-Lu.
Służąca jej, młoda chinka, zażyła trucizny i zmarła przed obrazem gwiazdy. Żona chińskiego bankiera rozcięła sobie żyły, widząc zwłoki Yuan Li-Lu. W Chang-Chow podczas uroczystości żałobnych, kiedy wyświetlano jeden z najlepszych filmów z Yuan Li-Lu, pewien młody student zażył wielkiej dozy opium, tak samo jak zmarła artystka; umierającego wynieśli go z teatru.
Ostatni akt tragedji: dwaj mężowie, którzy walczyli o Yuan Li-Lu, jako o swoją małżonkę, pogodzili się przy jej łożu śmierci. A kiedy minali dziewięćdziesięciu lat, znalezione ich trupy, wiszące na drzewach koło jej grobu.

Nr. 157
A
w
(PAT) zono Bi
miane li
spraw za
czonych
Brytanji
wojennyc
W li
je sume
Zjednocz
gotów do
tycznej c
du bryty
zów, zap
Sk
za p
W lok
dłowej w
madzenie
cjonariusz
Zakładów
działe p
handlowe
wa Kiarn
Zebran
wiadomoś
owych c
poczem p
ze Izba I
Warszaw
zem, prz
prezidięb
dłowych.
między
w Warsz
zawartą
tej uzysk
ardowa
wypadku,
ywane b
handiowa
tego pow
to trwan
Henry
obyw
(PAT)
donosi, że
ryk Manr
narodowc
zech wy
stał z list
nara sie
czeszło
Ares
ka
(PAT)
wiedeński
wany zos
Wedtu
cyjnego,
związku
Neues V
gencji z C
dziwe wi
ktu.
Rok
(PAT)
niemiecki
poświęte
Delega
dniu jutrz
mowy po
rodniu.
Ustr
prze
(PAT)
99 głosó
laca na z
ny Katal
szeniu a
Wiek
chwiała
ko na mi

Angielska Biała Księga w sprawie długów wojennych

Londyn, 7 czerwca. (PAT) Agencja Reutersa donosi: Ogłoszono Białą Księgę, zawierającą wymianę listów pomiędzy sekr. stanu do spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Hullem a ambasadorem W. Brytanii Lindsayem w sprawie długów wojennych.

W liście z dn. 1 czerwca Hull podaje sumę zadłużenia W. Brytanii w St. Zjednoczonych i pisze, że jest zupełnie gotów do dyskusji w drodze dyplomatycznej o wszelkich propozycjach rządu brytyjskiego w sprawie spłaty długów, zapewniając, że zbada wszelkie

takie propozycje, ponieważ muszą one być przedstawione kongresowi do przyjęcia.

W odpowiedzi na to amb. Lindsay przypomina motyw, dla których rząd brytyjski zawiesił spłatę długów wojennych i oświadcza, że rząd J. K. M. zawsze bardzo starannie badał tę sprawę, ubolewa, że według niego zasadniczo sytuacja w tej sprawie nie uległa zmianie, jednakże zawsze gotów wznowić dyskusję gdy tylko będzie nadziejano, iż oba rządy będą mogły dojść w tej sprawie do porozumienia.

Skup akcji żyrardowskich

za pośrednictwem warszawskiej izby przemysłowo-handlowej

Warszawa, 7 czerwca.

W lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie odbyło się zgromadzenie uczestników syndykatu akcjonariuszów mniejszości Towarzystwa Zakładów Żyrardowskich Sp. Akc., przy udziale prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie, min. Czesława Kiarnera oraz zarządu syndykatu.

Zebrańnię wysłuchało i przyjęło do wiadomości sprawozdanie z dotychczasowych czynności zarządu syndykatu, poczem p. Minkowski zakomunikował, że Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie dysponuje specjalnym funduszem, przekazanym jej przez grupę przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych. W oparciu się o ten fundusz, między Izbą Przemysłowo-Handlową w Warszawie a zarządem syndykatu zawarta została umowa, na mocy której uzyskano dla akcjonariuszów Żyrardowa zapewnienie, że akcje ich w wypadku, gdyby chcieli je zbywać, nabywane będą przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Warszawie ze wspomnianego powyżej funduszu w ciągu całego trwania syndykatu po określonej

już obecnie uchwałą zarządu syndykatu, w porozumieniu z Izbą Przemysłowo-Handlową, cenę, choćby ceną rynkową akcji była niższa.

Pozatem prezes Minkowski poinformował zebranych o uzyskanej dla uczestników syndykatu, za pośrednictwem zarządu, możliwości zastawu bankowego akcji żyrardowskich na szczególnie dogodnych warunkach.

Co się tyczy dalszej działalności syndykatu w celu obrony słusznych interesów akcjonariuszów polskich, jak i w przyszłości polskiego interesu publicznego, to zarząd syndykatu oczekuje między innymi na wyniki prowadzonych obecnie ekspertyz sądowych. Należy przewidywać, że prace te w najbliższym czasie zostaną ukończone.

Wyścig kolarski
Centra 1935
o nagrody wartości 3000 zł od 7.6.-10.6. pod hasłem:
Polska szprycha
Polski łańcuch Centra
Prowadzą do zwycięstwa!

zorganizowany przez Warszawskie Tow. Cyklistów, zatwierdzony przez PZTK

Start	I etapu	Warszawa	Dynasy	7/VI.	godz. 8
"	II	Wrocław		8/VI.	" 8
"	III	Poznań		9/VI.	" 7
"	IV	Łódź		10/VI.	" 11
Meta		Warszawa	Dynasy	10/VI.	" 16

POZNAŃ 350 km
WARSZAWA 723 km
ŁÓDŹ 585 km

Walka o istnienie N.R.A.

Organizacje robotnicze zabiegają o zmianę konstytucji

Waszyngton, 7 czerwca. (PAT) Rozgoryczona decyzją prezydenta Roosevelta, który zadowolili

się szkieletem N. R. A., rada wykonawcza amerykańskiej federacji pracy podaje do wiadomości, że od chwili ogłoszenia wyroku Trybunału Najwyższego

conajmniej milion robotników dotkniętych zostało redukcją zarobku i zwiększeniem czasu pracy.

Rada dodaje, iż zalecać będzie utworzenie nowej N. R. A., a więc poprawkę do konstytucji. Według oświadczenia przewodniczącego federacji Greena, robotnicy rozpoczęli walkę.

W Nowym Jorku przedstawiciele niemal całego przemysłu stalowego zobowiązali się utrzymać przewidziane w dotychczasowym kodeksie zarobki i czas pracy, zachować normy lojalnej konkurencji oraz ochronę praw pracowników do zbiorowego występowania. Decyzja ta dotyczy 425 tys. robotników.

Waszyngton, 7 czerwca. (PAT) Prezydent Roosevelt ogłosił deklarację, w której oświadcza, że wszystkie umowy dobrowolne pomiędzy pracą a kapitałem winny być w zgodzie z ustawą przeciw trustom.

Roosevelt sądzi, że te umowy naogół są zgodne z ustawami i dać do zrozumienia, że nie leży w jego mocy wykraczanie poza ustawy zasadnicze.

Waszyngton, 7 czerwca. (PAT) Izba reprezentantów większością 280 przeciw 100 wypowiedziała się za natychmiastowym przystąpieniem do dyskusji nad uchwałą przedłużającą istnienie ogólnych wytycznych N. R. A. do 1 kwietnia 1936 r.

Henryk Mann stara się o obywatelstwo czeskosłowackie

Berlin, 7 czerwca.

(PAT) Jedną z agencji niemieckich donosi, że znany pisarz niemiecki Henryk Mann, który po wybuchu rewolucji narodowo-socjalistycznej w Niemczech wyjechał z kraju i skreślony został z listy obywateli Rzeszy, obecnie stara się o uzyskanie obywatelstwa czeskosłowackiego.

Aresztowanie dziennikarza w Gdańsku

Berlin, 7 czerwca.

(PAT) Korespondent berliński pisma wiedeńskiego Edward Penkala aresztowany został dziś w Gdańsku.

Według niemieckiego biura informacyjnego, aresztowanie nastąpiło w związku z wysłaniem przez Penkalę do "Neues Wiener Tageblatt" korespondencji z Gdańska, zawierającej nieprawdziwe wiadomości o sytuacji w Gdańsku.

Rokowania morskie odroczone

Londyn, 7 czerwca.

(PAT) Rady morskie angielsko-niemieckie odroczone zostały na okres poświęteczny.

Delegaci niemieccy wyjeżdżają w dniu jutrzejszym do Berlina. Dalsze rozmowy podjęte będą w przyszłym tygodniu.

Ustrój prowizoryczny Katalonii przedłużony na 3 miesiące

Madryt, 7 czerwca.

(PAT) Izba uchwaliła większością 99 głosów przeciw 32 ustawie przedłużającą na 3 miesiące ustrój prowizoryczny Katalonii, wprowadzony po zawieszeniu autonomii.

Większością 127 przeciw 25 izba uchwaliła przedłużenie stanu wyjątkowego na miesiąc.

LOS LOTERYJNY
krzepi i stwarza wiarę w lepsze jutro
Szczęśliwy los kupisz

KAFTALA

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 54

gdzie stale padają WIELKIE WYGRANE, gdzie ostatnio padło dwa razy po

1.000.000.- zł.

na nr. 61.415 i 72.450

cztery razy po

100.000.- zł.

na nr. 85.899, 107.462, 112.612 i 133.710

oraz szereg wygranych po zł. **50.000.- 20.000.- 10.000.- i t. d.**

Wypłacamy rokrocznie naszym graczom

MILJONY ZŁOTYCH.

Zamów więc jaknajśpieszniej los do I-ej klasy 33 Loterii.

Ciągnięcie rozpoczyna się już dnia 19 czerwca.

Listowne zamówienia załatwia się odwrotnie. Konto P.K.O. nr. 304.761

Lotnicy polscy w Rydze

Ryga, 7 czerwca.

(PAT) Wczoraj wieczorem na lotnisku w Rydze wylądowała w drodze do Estonii i Finlandii grupa akademickiego lotu propagandowego polskiego akademickiego zbliżenia międzynarodowego „Liga” w składzie 3 samolotów i jednego samolotu holowanego przez jeden z samolotów.

Grupę witał na dworcu w Rydze poseł min. Beczkowicz, członkowie tutejszego poselstwa i konsulatu, przedstawiciele ciele lotewskiej młodzieży akademickiej, oficerowie ryskiego pułku lotniczego, przedstawiciele prasy i miejscowy komendant placówki „Lotu”.

Etap Wilno-Ryga odbyła grupa w trudnych warunkach atmosferycznych.

Rewizje aptek

na terenie całego kraju

Warszawa, 7 czerwca.

W dniach 4, 5 i 6-ym b. m. dokonano z ramienia departamentu służby zdrowia ministerstwa opieki społecznej masowej rewizji aptek na terenie województwa poznańskiego. Rewizję przeprowadzili inspektorzy farmaceutyczni, powołani w liczbie 12-tu z innych województw pod kierownictwem p. W. Sokolewicz naczelnika wydziału farmaceutycznego w ministerstwie opieki społecznej.

Podobne rewizje odbywać się będą również na terenie pozostałych województw. Mają one na celu zbadanie stanu porządkowego aptek i poziomu zapatrywania przez nie ludności w środkach leczniczych.

FRANCJA MA SILNĄ ARMJĘ

Co mówi generał Weygand o zaletach i utrzymaniu armji francuskiej?

Paryż, 7 czerwca.
 (PAT) Na kongresie narodowego związku oficerów rezerwy w Rabat, gen. Weygand wygłosił wielkie przemówienie. Oświadczył on, że nie jest słusznym i sprawiedliwym wypowiedzanie opinii, jakoby Francja nie była odpowiednio bronią i jakoby armji francuska nie była wiele warta.

Trzeba powiedzieć sobie prawdę, iż mimo trudności, armja francuska jest znakomita i jest w stanie spełnić powierzone jej zadanie. Jej dowództwo stoi na najwyższym poziomie, kadry jej zostały odpowiednio udoskonalone przez doświadczenie. Stan liczebny w pewnej chwili niewystarczający, został podniesiony.

Jej wyekwipowanie, sprzęt techniczny stoi na poziomie największego postępu przemysłu, a większa część programu wyekwipowania armji została już przeprowadzona.

W końcu poziom moralny armji jest tak wysoki, jak ideał, który ją prowadzi. Wszystko to należy powiedzieć, ponieważ jest to szczerą prawdą. Pozwolić na rozpowszechnianie się innych poglądów, jest to pomagać kampanii defetystycznej. W zakończeniu swego przemówienia gen. Weygand wskazał na konieczność reformy wychowania młodzieży celem przygotowania jej do przyszłego obowiązku służby wojskowej.

Paryż, 7 czerwca.
 (PAT) Na posiedzeniu komisji wojskowej izby deputowanych Senac zreferował projekt zmiany ustawy o rekrutowaniu armji.

Komisja odrzuciła kontrprojekt dep. Paul Renaud, zmierzający do utworzenia specjalnego zmotoryzowanego korpusu, oraz wypowiedziała się przeciw wszelkim poprawkom, lub zarządzeniom, które mogłyby pociągnąć za sobą zmniejszenie liczby efektywów.

Komisja wprowadziła do tekstu ustawy postanowienia, zawarte w deklaracji rządowej, ustalające do r. 1939 włącznie dwuletnią służbę wojskową z wyjątkiem kontyngentu, wcielonego do szeregów w kwietniu r. b., który będzie odbywał 18-miesięczną służbę.

W ten sposób komisja ustaliła na okres 4-letni zasady statutu armji francuskiej, opierającego się na jednym tylko w ciągu roku wcielaniu do szeregów wystarczającego kontyngentu rekruta, który zaopatrzone zostanie w nowoczesny sprzęt wojenny.

Na tych zasadach dep. Senac opracuje definitywnie referat, który wkrótce zostanie odczytany na zebraniu komisji.

Pomnik Marszałka w stolicy

Pierwsze posiedzenie Komitetu Budowy

Warszawa, 7 czerwca.
 (PAT) Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie komitetu budowy pomnika Marszałka Piłsudskiego w Warszawie.

Po referacie prof. Jastrzębowski przyjęto jednomyślnie zasadniczą koncepcję pomnika Marszałka w stolicy zgodnie z zasadami ustalonymi na posiedzeniu naczelnego komitetu z dn. 6 b. m. w przemówieniu gen. Wieniawy-Długoszewskiego. Uchwała ta wraz z wszystkimi szkicami i planami zostanie przedstawiona do aprobaty komitetu naczelnego.

Następnie wybrane zostały 2 sekcje, a mianowicie sekcja wykonawcza w składzie gen. Kasprzyckiego, pp. Jastrzębowski i Pniewskiego oraz sekcja finansowa w składzie pp. dyr. Garbusińskiego, prezesa Szereszewskiego i sen. Laurysiewicza.

Prezes Henryk Brun w imieniu stowarzyszenia kupców polskich wręczył na posiedzeniu prezydentowi miasta czek na 5.000 zł. jako ofiarę na budowę pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie i oświadczył, że stowarzyszenie kupców polskich przedsięwzięło na wzór akcji centralnego związku przemysłu polskiego również zbiórkę na pomnik Marszałka w stolicy.

Prof. Bartel w Warszawie

Warszawa, 7 czerwca.
 Jedno z pism donosi: Przybył do Warszawy prof. Kazimierz Bartel. Będzie on zapewne przylety na Zamsu.

Niemniej przyjazd prof. Bartla nie ma charakteru politycznego i nie należy z nim łączyć jakichkolwiek komonacjonalnych Wiadomo jedynie, że Pan Prezydent zawsze okazywał duże uznanie dla prof. Bartla.

Budowa nowych linii kolejowych

Warszawa, 7 czerwca.
 Na linii Sierpc — Toruń po ukończeniu przetargów na wykonanie robót ziemnych, betonowych i żel.-betonowych firmy, którym powierzono zostało wykonanie tych budowli, przystąpiono na miejscu do organizacji robót, których uruchomienie zapowiedziane jest na dzień 11 bm.

Na linii Sierpc — Brodnica oraz Zogrze — Tłuszcz studja terenowe przy opracowaniu trasy i sporządzanie projektów znajdują się w stadium końcowym.

Na odcinkach tych linii, gdzie trasa została już ostatecznie ustalona, a więc od strony Sierpca na pierwszej linii i od strony Tłuszcza na drugiej linii rozpoczęte będą w najbliższym czasie roboty ziemne.

S. O. S.

Statek amerykański tonie

Waszyngton, 7 czerwca.
 (PAT) Parowiec amerykański „Cordova” o pojemności 2.089 ton, na pokładzie którego znajduje się 96 pasażerów i 50 ludzi załogi rozesał sygnały, wzywające pomocy, zawiadamiając, że śródziemna jest złamana i woda przenika do statku.

W chwili obecnej statek stoi na kotwicy w zatoce Duncana. Statki strażnicze i holowniki pośpieszyły do pomocy. „Cordova” płynęła z Seattle do Alaski i większość jej pasażerów stanowią robotnicy, udający się do fabryki konserw na Alasce. Wśród robotników znajduje się wiele kobiet.

Tancerka uciekła z pod opieki Parnella, gdyż... zatęskniła za narzeczonym

Warszawa, 7 czerwca.
 (PAT) Niezwykła skarga o odszkodowanie wpłynęła do sądu pracy w Warszawie. Skarga ta jest o tyle ciekawa, że skarży pracodawca, który domaga się odszkodowania od b. pracownika.

Skargę złożył popularny tancerz, Feliks Parnell. Od kilku miesięcy Parnell bawi wraz z żoną swoją, Halamą, na tournée zagranicą. Parnellowie wraz z całym swym zespołem odwiedzili szereg stolic europejskich i m. in. zawitali do Berlina.

Tutaj jedna z tancerek solistek, nazwiskiem Wacława Wecsera, prosiła o kilkudniowy urlop, mówiąc, iż wezwano ją do Warszawy wskutek ciężkiej choroby jej matki i Parnell udzielił zwolnienia, ale tancerka więcej nie wróciła.

Zainteresowano się tą sprawą i okazało się, że tancerka nie była wcale wzywana przez matkę, ale poprostu zatęskniła za nią jej narzeczony, który ściągnął ją do Warszawy.

Wobec powyższego Parnell skierował sprawę do sądu, domagając się odszkodowania za zerwany przez Wecserę kontrakt, dowodząc, że spowoduje jej wyjazd nie doszedł do skutku jeden występ w Berlinie, gdyż tancerz nie mógł znaleźć partnerki.

Min. Benesz przejeżdżał przez Warszawę

Warszawa, 7 czerwca.
 (B) Dzisiaj rano przejeżdżał przez Warszawę w drodze z Pragi do Moskwy minister spraw zagranicznych Czechosłowacji, dr. Edward Benesz.

Przejazd min. dr. Benesza nosi charakter nieoficjalnego przejazdu tranzytowego. Minister dr. Benesz opuścił Pragę wczoraj wagonem salonowym kolei czeskosłowackich i przybył do Warszawy dzisiaj o godz. 7 rano na dworzec Główny pociągiem zwykłym z Pragi.

Na dworcu Głównym przedstawił się min. dr. Beneszowi urzędnik protokółu dyplomatycznego M. S. Z. hr. Morstin, który aż do odjazdu pociągu pośpiesznego Warszawa — Moskwa dotrzymywał ministrowi dr. Beneszowi towarzystwa.

Morderca 20 kobiet rozstrzelany w Charkowie

Moskwa, 7 czerwca.
 (PAT) W Charkowie rozstrzelano inżyniera Małyszewa, który w ciągu półtora roku zamordował 20 kobiet.

Prezydent Estonji wrócił do Tallina

Tallin, 7 czerwca.
 (PAT) Prezydent republiki Paets powrócił dziś o godz. 8.30 do Tallina, powitany na dworcu przez premiera Kapalu, naczelnego wodza Laidonera, członków rządu i korpus dyplomatyczny.

Szwedzki minister oświaty w Warszawie

Wieczorem ojechał do Krakowa

Warszawa, 7 czerwca.
 (B) Przybył wczoraj do Warszawy szwedzki minister oświaty, p. Engberg. Dzisiaj w godzinach porannych złożył wizytę ministrowi oświaty, Jedrzejewiczowi, poczem w jego towarzystwie zwiedził kilka szkół warszawskich, m. in. państwową szkołę robót ręcznych. W południe minister Engberg złożył wizytę premierowi Sławkowi, poczem udał się na grób Nieznanego Żołnierza, gdzie złożył wieniec.

O godzinie 1 popołudniu minister Engberg przyjęty był przez Prezydenta R. P., a następnie minister Beck podejmował gościa szwedzkiego śniadaniem. W godzinach popołudniowych min. Engberg zwiedził centralny instytut wychowania fizycznego, a wieczorem wyjechał do Krakowa, skąd po krótkim pobycie udał się do Poznania, a stamtąd znów po jedno-dniowym pobycie odleci samolotem do Berlina, skąd odjedzie do Sztokholmu.

Tancerka uciekła z pod opieki Parnella, gdyż... zatęskniła za narzeczonym

o kilkudniowy urlop, mówiąc, iż wezwano ją do Warszawy wskutek ciężkiej choroby jej matki i Parnell udzielił zwolnienia, ale tancerka więcej nie wróciła. Zainteresowano się tą sprawą i okazało się, że tancerka nie była wcale wzywana przez matkę, ale poprostu zatęskniła za nią jej narzeczony, który ściągnął ją do Warszawy.

Wobec powyższego Parnell skierował sprawę do sądu, domagając się odszkodowania za zerwany przez Wecserę kontrakt, dowodząc, że spowoduje jej wyjazd nie doszedł do skutku jeden występ w Berlinie, gdyż tancerz nie mógł znaleźć partnerki.

WSZYSCY WYGRYWAJĄ, U WOLAŃCÓW!

Nieoczekiwany epilog procesu gminy m. Warszawy z elektrownią

Warszawa, 7 czerwca.
 W sądzie handlowym odbyła się merytoryczna rozprawa z powództwa, wniesionego przez gminę m. Warszawy przeciwko spółce akcyjnej towarzystwa elektryczności.

Żądania gminy m. Warszawy są następujące: rozwiązanie w drodze sądowej umowy, zawartej między magistratem a towarzystwem elektryczności na koncesję, uznanie za własność gminy całego przedsiębiorstwa elektrowni wraz z przynależnym mieniem ruchomym i nieruchomym.

zgodnie z intencją gminy m. Warszawy zabezpieczył powództwo przez ustanowienie sekwestru w całym przedsiębiorstwie elektrowni.

Mianowany z ramienia sądu sekwestrator, inż. Alfons Kühn, złożył do sądu obszernie sprawozdanie, obejmujące szczegóły poczynionych oszczędności w budżecie administracji oraz spis inwestycji.

Na wstępie rozprawy wybuchła bomba, gdyż przedstawiciele elektrowni, trzej adwokaci, oświadczyli, że nie mają pełnomocnictw do prowadzenia sprawy.

PARK HELENÓW — tel. 209-32.
 W. poniedziałek, dnia 10 czerwca o g. 8.30 w.
 TYLKO JEDEN RAZ
 wystąpi po powrocie z zagranicy znakomity
CHÓR DANA

w zupełnie nowym programie pieśni i piosenek pełnych humoru i sentymentu, z udziałem solistów
Mieczysława FOGGA i Adama WYSOCKIEGO

Niezależnie od powyższego w parku od godz. 3 po poł. odbywa się koncert znakomitej orkiestry symfonicznej pod dyr. S. Pietruszki. Bilety w cenie zł. 1.09 i zł. 3.30 na specjalne siedzące sprzedaje kasa Filharmonii, Cukiernia Turecka, ul. Piotrkowska 12 oraz kasa Helenowa

Prof. Bartel w Warszawie
Budowa nowych linii kolejowych
S. O. S.
Statek amerykański tonie
Tomaszów Mazowiecki
REMONTOWAŁ MIESZKANIE DLA... ZŁODZIEI.
W TROSCE O RACJONALNA ROZBUDOWE MIASTA.
W HÓLDZIE WODZOWI NARODU.

Nr. 1
 Początek
 W z...
 Dział
 rządy c...
 pol. No...
 zostanie
 Początek
 normaln...
 pierwsz...
 jest zaw...
 lek, 10...
 we w, 1...
 od 9 do...
 na zosta...
 Depesze...
 ne będą...
 W t...
 lekarska...
 sów nas...
 w wydz...
 trwa no...
 święto...
 nych d...
 fon 208...
 świąt b...
 karsko...
 wizyty...
 do 1 po...
 wać bę...
 przy ul...
 Przyjeź...
 po godz...
 Apte...
 ją niecz...
 świąt b...
 światoc...
 Bank...
 watne c...
 w pol...
 Norr...
 się we...
 Pob...
 K...
 Dziś...
 komisja...
 winni s...
 o nazwi...
 U. W...
 policji i...
 tu 9-go...
 misja p...
 poborow...
 lity B...
 komisar...
 Na k...
 bisty lub...
 tografia...
 skowej...
 roczenia...
 dectwo...
 Cor...
 Energ...
 W b...
 racji ni...
 nad zad...
 kowanie...
 go na ul...
 sadzono...
 wy. Nas...
 założon...
 krzewo...
 Na t...
 no 972...
 Zako...
 ce nad...
 na prze...
 wany z...
 Dals...
 Łodzi k...



Czerwiec	
8	Dzisiaj Maksyma B. W. Jutro Zesłanie Ducha Św.
Sobota	
Wschód słońca	3.18
Zachód słońca	19.52
Wschód księżycy	11.02
Zachód księżycy	00.00
Długość dnia	15.56
Przybyła dnia	9.35

Zielone Święta

Poczta, ubezpieczalnia, banki itd.

W związku z Zielonemi Świętami, jak zwykle, gdy kolejno następuje kilka dni świątecznych, w biurach, urzędach i instytucjach łódzkich ustalono pewien porządek w urzędowaniu i dyżurach.

Dzisiaj, w sobotę wszystkie biura i urzędy czynne są tylko do godz. 12 w poł. Normalne ich urzędowanie podjęte zostanie we wtorek, 11 b. m.

Poczta — dzisiaj urzędować będzie normalnie, jak każdej soboty. Jutro, w pierwszym dniu świąt, urzędowanie jest zawieszane, natomiast w poniedziałek, 10 b. m. wszystkie urzędy pocztowe w Łodzi czynne będą w godzinach od 9 do 11 rano. Jednorazowo doręczone zostaną w tym dniu korespondencja. Depesze i przesyłki pośpieszne doręczone będą przez cały dzień.

W ubezpieczalni społecznej pomoc lekarska zorganizowana została w sposób następujący: dzisiaj, w sobotę praca w wydziałach, obwodach i aptekach trwa normalnie. W pierwsze i drugie święto czynne będzie pogotowie położnicze dla nagłych wypadków i dla pilnych wizyt (ul. Wólczańska 225, telefon 208-10). Ponadto w drugi dzień świąt będzie pełnił dyżury personel lekarsko-administracyjny, przyjmujący wizyty do obłożnie chorych od godz. 9 do 1 po poł. Dyżurny urzędnik przyjmować będzie wizyty w obwodzie II-im przy ul. Piotrkowskiej 17, tel. 112-01. Przyjęte wizyty będą załatwiali lekarze do godz. 1 po poł.

Apteki ubezpieczalni w niedzielę będą nieczynne, natomiast w drugim dniu świąt trwać będzie normalny dyżur świąteczny.

Banki państwowe, komunalne i prywatne czynne będą dzisiaj do godz. 12-ej w poł.

Normalne urzędowanie rozpocznie się we wtorek, 11 b. m. (i)

Pobór rocznika 1914

Kto ma się stawić dziś

Dzisiaj, w sobotę, dnia 8-go b. m. przed komisją poborową Nr. 1 (Pierackiego 18) winni się stawić poborowi rocznika 1914 o nazwiskach na listy początkowe Sz. U, W, Z, Z, z terenu 8-go komisariatu policji i na listy A, B, C, Ch, D, z terenu 9-go komisariatu policji; przed komisją poborową Nr. 2 (Piotrkowska 165) poborowi rocznika 1914 o nazwiskach na listy B, C, Ch, D, E, F, G, z terenu 14 komisariatu policji.

Na komisję należy zabrać dowód osobisty lub zaświadczenie tożsamości z fotografią, kartę odroczenia służby wojskowej (o ile poborowy korzysta z odroczenia), świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne.

Coraz więcej drzew... Energiczna działalność wydziału plantacji

W bieżącym tygodniu wydział plantacji miejskich rozpoczął dalsze prace nad zadrzewieniem miasta oraz uporządkowaniem parków. Do dnia wczorajszego na ulicach i w parkach miejskich zasadzono 2795 drzew oraz 17.193 krzewy. Nadto w parku im. Poniatowskiego założono rozarium — zasadzono 1500 krzewów róż o 100 odmianach.

Na terenie parku Ludowego zasadzono 972 drzewa i 4168 krzewów. Zakończono też w tym tygodniu prace nad przebudową parku 3 Maja, który na przestrzeni 3 kilometrów przystosowany został do użytku publicznego.

Dalsze prace nad sadzeniem drzew w Łodzi kontynuowane będą jesienią br. (i)

Bandyta w roli dobroczyńcy

Zakładał ochronki dla sierot oraz bezpłatne kuchnie dla bezrobotnych

Sąd skazał go na karę śmierci

Setki tysięcy osób śledzą z zapałem oddechem przebieg dramatu, którego bohaterem jest 35-letni Amerykanin — John Huxwell. Jest on wprawdzie niebezpiecznym gangsterem, ale równocześnie człowiekiem niezwykle „bandytą o złotym sercu”, jak go ochrzczili pisma newjorskie. Czy nie jest bowiem rzeczą dziwną i zastanawiającą, że nieustraszonego zbrodniarza, mordercę i przemytnika stał się jednocześnie opiekunem licznych sierot, przeznaczającym cały swój majątek dla biednych?

John Huxwell jest ofiarą wojny. Był żołnierzem, dla którego po wojnie nie znalazły się prace w wielkiej, bogatej Ameryce. Huxwell został przeto „bootleggerem”. Ponieważ odznaczał się inteligencją i bezprzykładną odwagą, królowie newjorskich podziemi zwrócili na szczególną uwagę. Sześć bandy przemytników alkoholowych wzniosło go do rangi „oficera”, powierzając mu opiekę nad większymi transportami przemycanych napojów.

Los chciał, że matka zmarła akurat tego dnia, gdy syn przyniósł jej pierwszy banknot tysiąc dolarowy... W kilka dni potem Huxwell stał się mimowolnym świadkiem tragicznego wypadku: Auto ciężarowe przejechało na śmierć jego sąsiada. Biedna wdowa pozostała bez środków do życia z ośmiorgiem małych dzieci. Z rozpacz popłynęła samobójstwo. Ośmiu drobnych dzieciek pozostało bez opieki. Sąsiedzi litowali się nad sierotami, ale nikt nie mógł przyjąć im z pomocą, albowiem każdy miał własne troski i zmartwienia.

Huxwell udał się do swego szefa, wziął a conto przyszłych zysków kilka tysięcy dolarów, kupił na krańcach mia-

sta mały domek, zaangażował dwie piętniętarki i do zorganizowanego w ten sposób własnym kosztem domu sierot sprowadził pozostawione bez opieki dzieci zmarłych tragicznie sąsiadów, dów.

Z czasem powiększała się ciągle ilość małych lokatorów domu sierot, rekrutujących się z dzieci ulicy lub też ofiar Huxwella.

Natomiast organizator tego niezwykłego domu sierot prowadził nadal awanturniczy żywot, przypominający dzieje Al. Capone'a i jego współników. Było to w tym okresie, gdy między przemytnikami a policją w Chicago toczyły się zacięte walki, w których John Huxwell odgrywał nie małą rolę. Pewnego razu Huxwell podczas przemycania alkoholu natknął się na patrol policyjny. Wywiązała się strzelanina. Dwaj policjanci padli z ręki Huxwella. Policja chicagowska zagięła wówczas parol na śmiałego „bootlegera”.

Huxwell musiał się przenieść z Chicago do New Yorku. Niezwykły rzeźmieszek kontynuował tam nadal równoległe dwie działalności: — rozbójniczą i filantropijną.

Uboga ludność na przedmieściach New Yorku uważała go za swego dobroczyńcę. Huxwell utrzymywał bowiem z własnych funduszy kuchnię bezpłatną, a pewnego razu zakupił nawet magazyn konfekcyjny i całą garderobę rozdał ubogim. Gdy dwoje kochających się ludzi chciało się pobrać, młodzi zwrócili się do Huxwella, a on już troszczył się o posag dla biednej panny.

Przez dziewięć lat John Huxwell ukrywał się przed policją amerykańską. Pewnego dnia został zaproszony na

siub przez młodą parę, której dopomógł materialnie do zawarcia związku małżeńskiego. Dziewięcioletnia bezkarności rozzuchwiała go, nie zwracała uwagi na środki ochronne. To też gdy wychodził z kościoła, otoczył go oddział policjantów. Zanim Huxwell rzucił się do ucieczki, rozległ się huk wystrzałów rewolwerowych. Wywiązała się ostra strzelanina. Dwaj policjanci oraz młody małżonek, który stanął niezwłocznie w obronie swego dobroczyńcy, padli rażeni kulami. Walka trwała zaledwie kilka minut, poczem rannego Huxwella odwieziono do więzienia pod osłoną karabinów maszynowych.

Onegdaj zakończył się proces Huxwella przed sądem przysięgłych.

Akt oskarżenia obfitował w tak wielką ilość zamachów, ofiar i przestępstw, że sąd musiał wydać wyrok śmierci. W chwili ogłaszania wyroku doszło do dramatycznej sceny, możliwej tylko w sądzie amerykańskim. Oto obrońca oskarżonego wprowadził na salę grupę dzieci oraz biedaków, którzy rzucili się na kolana przed sądem, błagając o litość dla ich dobroczyńcy... Sędziowie przysięgli byli wzruszeni tą niezwykłą sceną...

A jednak wydany został wyrok śmierci...

Czy zostanie on wykonany?... Nie wiadomo... Pupile i przyjaciele Huxwella wszczęli wielką akcję, mającą na celu ułaskawienie skazańca. Zebrano już kilka tysięcy podpisów. Cały New York czeka w napięciu na ustosunkowanie się gubernatora do tej niezwykłej petycji... (tu).

S.Y.S. Specjalny SHAMPOON dla BLOND WŁOSÓW

Strajk „midinetek” łódzkich

Walcą one z niezwykłą zawziętością

Strejk „midinetek” łódzkich — prawnie w damskich zakładach krawieckich trwa, a nawet zaostrza się z dniem każdym. Pracownice krawieckie nigdy dotychczas nie strejkowały. Jest to ich pierwsza akcja ekonomiczna. Ale gdy się raz odważyły — wypadły niemal w szal i walcą z niezwykłą zawziętością.

W ciągu ostatnich dni bardzo często alarmowane są komisariaty policji wiadomościami o najszybszych na pracownice. Likwidowanie tych zajęć jest dość trudne, gdyż nie można wystawić posterunków przed wszystkimi pracowniami

krawieckimi w Łodzi, a z drugiej strony w stosunku do kobiet, walczących z resztą o chleb i zarobek, nie można stosować zbyt ostrych środków. Niemniej jednak policja przeciwstawia się wszelkim ekscesom bardzo energicznie. W ciągu dnia wczorajszego zatrzymano nawet kilka zbyt wojowniczych „midinetek”, które dopuszczały się aktów teroru wobec właścicieli lub innych pracownic.

Tymczasem strejk trwa, a ponieważ obie strony nie wykazują chęci do ustępstw, zatarg może się przeciągnąć.

Walka z tyfusem brzuszny

Przebieg wczorajszego „dnia przeciwdurwego”

Dzień propagandy przeciwtufusowej, który odbył się wczoraj w Łodzi, da niewątpliwie bardzo dobre rezultaty. Propaganda została bowiem przeprowadzona w sposób skuteczny bo docierając do mas, które bardzo dokładnie pouczono, w jaki sposób ustrzec się tej choroby, nagminnie panującej w miesiącach letnich w Łodzi.

Jako drogę dotarcia do mas obrano dość szczęśliwie szkoły powszechne. We wszystkich szkołach wygłoszono treściwe, popularne pogadanki, przy czym przemówiono do rozumu dzieci, by zwracały uwagę w domu rodzicom na to wszystko, co mogłoby zapobiec wyleczeniu choroby. Aby zmniejszyć, że tyfus jest chorobą brudnych rąk, i że przed każdym posiłkiem należy wymyć

je sobie — rozdano dzieciom bezpłatnie kawałki mydła.

Podobne pogadanki i pogadanki wygłoszono również w szkołach średnich.

Poza tym miasto, zwłaszcza peryferie, formalnie zasypane zostały piakami i ulotkami propagandowymi.

Niezależnie od wczorajszego dnia, walka z tyfusem brzuszny będzie w roku bieżącym prowadzona w Łodzi bardzo energicznie. Szczepienia ochronne przeciwtufusowe nie będą w zasadzie przymusowe. Jeśli jednak w którymś domu zdarzy się wydatek zachorowania reszta lokatorów zostanie przymusowo poddana szczepieniu.

Lustracje sanitarne miejsc przeładźliwości, prowadzone będą przez całe lato. (i)

Zabójstwo w areszcie

Niezwykły wypadek w Rozprze

W areszcie w Rozprze rozegrała się niezwykła tragedia.

Zatrzymani za kłusownictwo dwaj znani złodzieje zwierzyny i dwaj wieloletni konkurenci i wrogowie Roman Lipiński i Władysław Weżyk — znaleźli się w pokoju aresztu gminnego. Weżyk został pozbawiony wolności o kilka dni później niż Lipiński i niewątpliwie sądził, że go Lipiński wydał.

W niewyjaśniony sposób zdołał się Weżyk dostać do aresztu z nożem w cholewie buta.

Wczoraj rano, gdy aresztanci wychodzili na przechadzkę — Weżyk dopadł Lipińskiego i jednym ciosem utopił mu noż w sercu. Lipiński padł trupem na miejscu. Weżyka, skutego w kajdany przewieziono już do więzienia w Piotrkowie, gdzie stanie przed sądem. (g)



Dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), Suka, J. Sitkiewicz (Kopernika 26), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), S. Bojarskiego i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11 Listopada 86).

LEKARZ - DENTYSTA F. KOPCIOWSKA

Przyjmuje codziennie od 9-3
Gdańska 37
tel. 232-55
od 4-7 w lecznicy
Piotrkowska 294



Widowisko 10.000 cudów WONDER BAR

AL JOLSON, DOLORES DE RIO
Dzisiaj o g. 12 i 2 dwa specjalne poranki ulgowe

W dniu 7 czerwca 1935 r. rozstał się z tym światem i w tymże dniu pochowany został nasz najukochańszy syn i brat

B. P.

Romeczek Glazer

PRZEŻYWSZY LAT 13, o strasznym tym ciosie zawiadamiają, pozostali w nieutulonym bólu

Rodzice i Brat

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Rzetelny ma cztery żony, które oskarżają go obecnie o poligamię. — Oszustwa matrymonjalne 19-letn. młodzieńca. Niezwykła sprawa w sądzie okręgowym

Przed sądem okręgowym stał nie zwykły poligamista: ma czterdziętnaście lat i zdążył już czterokrotnie ożenić się, oczywista w tajemnicy przed każdą ze swych pozostałych żon.

Rachmł Szlama Roman Rzetelny ma regularne rysy. Kto wie, czy nie ta jego „przystojność” jest przyczyną bigamji, za którą wcale nierzetelny Rzetelny znalazł się wczoraj na ławie oskarżonych.

Rzetelny skończył szkołę powszechną, gdy miał piętnaście lat. Poszedł potem na praktykę do krawca i pracował uczciwie. Interesował się jednak bardzo gwiazdami filmowymi i począł marzyć o karierze, jeśli nie gwiazdy, to choćby statysty filmowego. Przewrócił mu się w głowie zupełnie, gdy nadesłał do jednego z czasopism kinowych swą podobiznę na konkurs „Czy jesteście my fotogeniczni?” i gdy jego kontrefekt ukazał się w tygodniku.

Zaczął się rok temu, w czerwcu, od Zysli Żyrowskiej. Poznał ją w kinie „Rewja” — dokąd często zaglądał, by uzupełnić swą wiadomości filmowe. Zgadali się: Żyrowska powiedziała, że chciałaby wyjść za męża i wyznała mu jeszcze podczas tego samego seansu, że jej się Rzetelny podoba. Ale on, jak prawdziwy, zblazowany znawca kina — odrzekł, że gdy Żyrowska da mu trzy tysiące złotych w posagu — to się z nią ożeni. Mielł stworzyć owocarnię i wynająć mieszkanie. Żyrowska wystarała się o tysiąc złotych i dała mu pierścionek z brylantem, wartości 290 zł. Mieszkanie jakoś nie było. Oskarżony, z miłą jakby chodzący o sprawy zupełnie oczywiste, wyjaśnia, że nie wynajeli mieszkania, bo siostra Żyrowskiej, która się tam zajęła, jakoś się nie śpieszyła. Nie śpieszyła się, gdyż sama się w nim zakochała... Ślub wzięli u rabina. Po dwóch dniach — Rzetelny już znikł z oczu swej młodej żony i zabrał jej wszystkie oszczędności.

Z Łodzi pojechał oskarżony do Radomia. Ruchla Lewińska, kontrolna, nie miała z tym klientem wiele trudności. „Ładny chłopczyk” od razu z nią poszedł. Rzetelny umiał usposabiać kobiety do wynurzeń. Lewińska wyznała mu że uprawia swój proceder już od 13 lat i że chciałaby zmienić rodzaj i pole działania. Sutener obiecał jej, że ją zwolni, gdy będzie meżatka. A meżatka mogła by przecież zostać dzięki pomocy Rzetelnego... Oskarżony dowiedział się, że Lewińska ma 500 zł. oszczędności. Ponadto miał miękkie serce... Pojechali do Warszawy i tam u rabina wzięli ślub.

Biedna Lewińska, która marzyła o karierze normalnie uczciwej meżatki — musiała zrezygnować z tych marzeń. Zarobkowała dalej po swojemu — gdyż on chciał jechać do Paryża do akademii kroju... Sprzedała w tym celu mieszkanie i wychodziła na ulicę...

Potem jeździli do Tczewa. do Gdyni i oparli się w Sosnowcu. Wreszcie Lewińska pozostała sama, bez pieniędzy, na bruku w Warszawie.

Do pierwszej żony pisał Rzetelny, jako człowiek miękkiego serca — że jest w drodze, że robi duże i dobre interesy. Nie chciał, żeby się o niego martwiła.

W Warszawie w pewnych sferach, prawdziwie stołecznych — poznał Rzetelny pana Dawida Królera. Małżonka pana Królera była zatrudniona w wesołym domu w Łodzi przy ul. Południowej 7. Króler namawiał Rzetelnego, żeby się z panią Królerową ożenił. Chciał mu odstąpić żonę za dopłatą. Może zresztą był Króler już rozwiedziony, ale dbał o przyszłość swej ex-połowicy...

Po krótkiej konferencji w zakładzie przy ul. Południowej 7, Rzetelny — ciągle jako człowiek miękkiego serca — który nie umiał odmówić ani Królerowi ani Królerowej — pozwolił sobie, w myśl rytuału, włożyć pierścionek na palec. W ten sposób pani Królerowa została primo voto Króler, a secundo voto — Rzetelna.

Z Edzią Królerową, która go jako człowieka fotogenicznego obdarowała wcale niezgorzej — nie było wiele trudności. Rzetelny prędko opuścił już trzecią żonę i czuł się w Łodzi zupełnie bezpiecznie.

Zaczął się wszystko od kina i na kina skończyło. W kinie „Bałka” poznał oskarżony 20-letnią krawcową — Wierę Sutanową. Działo się to we wrześniu. Od czerwca do września miał Rzetelny trzy żony. Sutanowa miała zostać czwartą. W niej się — jak twierdzi — doprawdy zakochał. To już nie była do broć — to była miłość. Sutanowa jest prawosławna. Rzetelny nie wahał się ani chwili: za sprawą Sutanowej przyjął chrzest. Został prawosławnym, a na

chrzcie św. dano mu imię Roman. I z Sutanową wziął oskarżony krótko po chrzcie ślub już w cerkwi prawosławnej. Od niej jednej nie wziął pieniędzy.

Świat jest mały. Półświatek jest oczywista jeszcze mniejszy.

Edzia Króler często bywała w stolicy, gdzie mieszkał jej pierwszy mąż. Któregoś dnia złożyła „panna” Edzia wizytę „pannie” Ruchli z domu Lewińskiej. Na stoliku u Lewińskiej stała fotografia fotogenicznego Rzetelnego. Spłakały się obie; bowiem bardzo prędko dogadały się, że jedna i druga jest panią Rzetelną i że jedną i drugą oszukał i skrzywdził oskarżony. Po łzach przyszła kolej na gniew. Obie poszkodowane złożyły skargę do prokuratora. Jednocześnie a. adw. Amster w imieniu Żyrowskiej złożył również skargę do urzędu prokuratora przeciwko Rzetelnemu.

Oskarżonego broniła adw. Brodzka. Przesłuchanie pierwszych trzech „żon” oskarżonego odbyło się przy drzwiach zamkniętych. Dalsza rozprawa, podobnie jak i jej początek, była już jawna.

Sąd rozprawę przerwał, celem polewania w charakterze bległego rabina Fajnera, który opowie się, czy śluby za warte przez Rzetelnego z pierwszemi trzema żonami, były formalne i czy udzielający tych ślubów dopełnili wszystkich, stawianych im przez prawo i zwyczaj obowiązków. (g)

Uwaga! Przed nami tarcza! Dziesięć strzałów ku chwale Ojczyzny

Niema chyba sportu tak bezpośrednio służącego Państwu, jak strzelectwo. Słusznie nazwano je sportem obrony narodu, bo od rozwoju jego poziomu zależy wiele w każdej wojnie. Przykłady z wojny europejskiej dowiodły wyraźnie, że oddziały posiadające w swym składzie dobrych strzelców nie tylko dzielnie walczyły, lecz walczyły z dużym spokojem i nigdy niemal nie ulegały panice.

Odcinki, broniące przez takie pułki i bataliony, były nadzwyczaj trudne do zdobycia. Wpływał na to zarówno fakt dużej celności strzelców obrońców, jak ich dobry nastrój moralny i pewność siebie oparta na przekonaniu w celność swych strzałów. Nic bowiem nie demoralizuje bardziej obrońcy strzelającego nerwowo i niecelnie, jak widok spokojnie nacierającego przeciwnika, którego nie może powstrzymać chaotyczny i niecelny ogień.

Z drugiej znów strony, przeciwnik widząc, że obrońcy strzelają źle, nabiera pewności siebie, traci obawę przed decydującym uderzeniem, słowem zyskuje przewagę moralną nad zdeprymowanym obrońcą. Niedosć więc umieć strzelać, ale trzeba umieć strzelać celnie.

Uprawianie strzelectwa poza emocjami natury sportowej wyrabia w nas spokój równowagę ducha, wpływa na uspokojenie ustroju nerwowego. Ze wszechmiar godną uznania była inicjatywa Związku Strzeleckiego wprowadzenia odznaki strzeleckiej, jako formy odznaczenia wyróżniających się w strzelaniu obywateli polskich. Odznaka ta posiada 4 klasy, a więc stale może pobudzać ambicje sportową posiadacza odznaki klasy niższej. Przepis nakazujący odnawianie odznaki co roku, nie pozwala jej zdobywcy na zaniechanie strzelectwa po jednorazowym wysiłku sportowym i zmusza go do częstych treningów i utrzymania się w należytej formie strzeleckiej.

W wielu państwach zagranicą istnieją odznaki strzeleckie nieraz bardzo zbliżone do naszych, na przykład 4-klasowa odznaka niemiecka, traktowana jako jeden z środków do powszechnej militarystyki Niemiec, cieszy się ogromnym powodzeniem i jest zdobywana masowo. W dłuższy czas po wprowadzeniu w życie odznaki strzeleckiej Związku Strzeleckiego wzorując się w znacznej mierze na niej, wprowadziła u siebie podobną odznakę Rosja Sowiecka, dając jej zdobywcy nazwę „Strzelec Woroszyłowa”.

Dlatego też dziś musimy zwrócić uwagę na strzelectwo, jako na sport użyteczności państwowej, jako na jeden z pewniejszych środków gwarancji stanowczego odparcia wszelkich zaborczych zakusów na nasze granice. Najlepsze legitymacją spełniania tego obywatelskiego obowiązku wobec Państwa jest odznaka strzelecka w kłapie marynarki lub bluzie robotniczej.

Aby uprzystępnić całemu społeczeństwu uzyskanie tej odznaki Związek Strzelecki, który jest mandatarjuszem strzelectwa w Polsce, rokrocznie organizuje strzeleckie imprezy sportowe, które pod hasłem „10 strzałów ku chwale Ojczyzny” umożliwią każdemu wypróbowanie swego oka.

W roku bieżącym okres „10 strzałów ku chwale Ojczyzny” rozpocznie się w bieżącym tygodniu i trwać będzie do 23 czerwca b. r.

W tym okresie Związek Strzelecki skoncentruje swe wysiłki wyłącznie nad tem zagadnieniem.

Przygotowano szereg strzelnic, których wykaz podaje prasa i radio tak, że każdy z mieszkańców Łodzi będzie miał możliwość zdobycia odznaki jeszcze w tym roku, wystarczy tylko skierować się na najbliższą strzelnicę. A zatem wszyscy na strzelnicę! Uwaga! Przed nami tarcza!

Na fali radiowej

„TYDZIEŃ POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA”. AUDYCJA DLA DZIECI.

W związku z „Tygodniem Polskiego Czerwonego Krzyża” Polskie Radio w dniu 8 b. m. (sobota) o godz. 18.00 specjalną audycję dla dzieci celem zapoznania ich z pracami tej tak ważnej placówki. Na program tej audycji złożyła się: przemówienie, pogadanka obrazująca pracę młodzieży w Polskim Czerwonym Krzyżu, obrazek słuchowiskowy pióra S. Krzemienieckiej p. t. „O Jakubku Brudolubku” oraz sześć piosenek. Ciekawa ta audycja niewątpliwie zainteresuje starsze dzieci.

FELIKS NOWOWIEJSKI PRZY ORGANACH. Dnia 8 b. m. o godz. 19.35 transmituje Warszawa z Poznania recital organowy słynnego polskiego kompozytora i znakomitego organisty Feliksa Nowowiejskiego. Obok własnych kompozycji wykona Nowowiejski również utwory Mieczysława Surzyńskiego. Koncert ten zasługuje na uwagę zarówno ze względu na kompozycje, jak i na osobę wykonawcy.

SOLIŚCI PRZED MIKROFONEM.

Dnia 8 b. m. wystąpią przed polskimi mikrofonami następujący znakomici soliści: o godzinie 20.00 we Lwowie Henryk Czaplicki (skrzypce) i w Warszawie Edward Bender (śpiew). O godzinie 21.30 Zofia Rabcewiczowa, która wykona pelen rozmachu, ale i romantycznych refleksyj, fortepianowy koncert a-moll Schumann. Towarzyszy orkiestra P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego. Audycja ta zorganizowana jest z okazji 125-lecia urodzin Schumann.

Dobre pomysły

• Założeniem dobrze prosperującego przedsiębiorstwa jest dobry i nowy pomysł. Rozumieją to kupcy i przemysłowcy i dlatego nowe pomysły kupują na wagę złota.

Loterja Państwowa nie jest nowym pomysłem, ale zato wszyscy przyznają, że jest dobrym pomysłem, a nowe pomysły znajdują się w planie gry, który Dyrekcja Loterii opracowała dla 33-ej Loterii.

Takim nowym kapitalnym pomysłem który przyjęty będzie przez najszersze koła grających z największym uznaniem, jest urządzenie dodatkowego, bezpłatnego ciągnięcia w dniu 20 grudnia „na gwiazdkę” dla tych, którzy we wszystkich czterech klasach nic nie wygrali. Udział w tem ciągnięciu, powtarzamy, nie kosztuje. Poprostu po ukończeniu ciągnięcia klasy IV-ej zachowuje się nadal los tej klasy i za jego przedstawieniem podejmuje się wygraną gwiazdkowa.

Cóż to za przyjemna niespodzianka, gdy w okresie przedświątecznym, kiedy najwięcej potrzeba pieniędzy, nagle, bez żadnych nowych wkładów, wygrywa się dwadzieścia, czy choćby pięć tysięcy złotych, albo choćby tylko dwa czy jeden tysiąc. Wogóle jest w tem ciągnięciu 1617 wygranych na sumę 370.000 złotych.

Pozatem zaś są w tej loterii zachowane wszystkie dotychczasowe atrakcje. A więc w I-ej klasie, której ciągnięcie rozpoczyna się 19 b. m., główna wygrana — 100.000 zł., w każdej klasie następnej o jedną stotysięczną wygraną więcej i największa wygrana w IV-ej klasie — milion.



Ogólną uwagę zwracając kapelusze męskie letnie — „Rossico” (wełna ze stómką) Lekkie, przewiewne, eleganckie, twarzowe. Sprzedaż w pierwszorzędnym magazynach.

Zwracać uwagę na markę.

MOŻEMY PÓZNIJ WRÓCIĆ DO DOMU.

Jutro jest dzień wolny od prac, więc dzisiaj musimy, tak, jak codziennie, wcześniej położyć się spać. Dziś po całym tygodniu ciężkiej i wyczerpującej pracy możemy zabawić się i później wrócić do domu.

Zabawić się — dobrze można w „Taborinie”, gdzie program artystyczny jest doskonały.

W programie oglądamy także sławy, jak: Bertę Miller, występującą w trio „Splendid”, która swą brawurą jazdą na wrotkach wywołuje szczerą entuzjazm publiczności, dalej widzimy tancerkę Krystynę Valdi, Daitmanównę, Tusię Nuari i in.

W przerwach między poszczególnymi numerami spędzamy czas na tańcu pod takt doborowej orkiestry „Rex-band”.

GRAND-KINO

Dz. Buster Grabbe oraz Jacqueline Wells w filmie p. t.

Tarzan Nieustraszony

Nadprogram Tygodnik Pata

Początek o godz. 12-ej

Najgorsze warunki mieszkaniowe

W Łodzi. — Około 60 proc. ludności gnieździ się w 1-izbowych mieszkaniach po 10-12 osób w jednym pokoju. — Akcja budowlana na szeroką skalę

W Marysinie powstanie nowe osiedle robotnicze

Fundusze na budowę domów w Łodzi zarówno małych jednorodzinnych jak i dużych, blokowych, już zostały przekazane komitetowi rozbudowy miasta rolone między potentów. Amatorów w roku bieżącym bardzo wielu. Zarówno połowa otrzymała pożyczki, które umożliwią wykończenie i oddanie do użytku wiele pomieszczeń. Ogółem, jak wynika z przewidywań obliczeń, na koniec bieżącego roku oddanych będzie budynków ponad 500 mieszkań.

W tym roku jest to bezsprzecznie bardzo dużo, nawet w minimalnym stopniu nie rozwiązuje zagadnienia mieszkaniowego w Łodzi. W roku 1925 Łódź liczyła ponad 100 000 mieszkańców, a już wówczas było 15.000 izb mieszkalnych. W ostatnim dziesięcioleciu ludność miasta wzrosła o 13.000 mieszkańców, zaś w tym roku przybyło tylko 4000 nowych mieszkań. Głód mieszkaniowy posaża się więc z roku na rok, mimo, że bramach wielu domów w śródmieściu wiszą czerwone kartki, zawierające o wolnych mieszkaniach. W Łodzi z dużych dróg mieszkań do pracy spowodowała, iż duże mieszkania są puste, podczas gdy za miastem jeszcze trzeba zapłacić wysokie czynsze.

W tym roku właśnie towarzystwo budowlane w Łodzi robotniczych, które powstało w tym roku i zasięgiem swej działalności objęło wszystkie większe osiedla w Łodzi, postanowiło zwrócić specjalną uwagę na Łódź, jako miejsce masowego budownictwa społecznego. Jako warunek otrzymania mieszkania w domach TBOR, jest, by pełnić pracę w przemyśle, handlu, rzemiośle lub w rolnictwie i nie zarabiać miesięcznie ponad 250 złotych. W Łodzi z tego, tendencją tego towarzystwa jest dostarczenie miastu dużej ilości małych mieszkań, przede wszystkim dla tej kategorii ludności, która nie może sobie pozwolić na własną pracę zarobkową.

Akcja budowy domów przez towarzystwo BOR, będzie w tym roku prowadzona w Łodzi w bardzo szerokim zakresie. Funduszy na ten cel dostarczyły BGK., PKO. oraz zakład Ubezpieczeń Społecznych, natomiast teren pod budowę dostarczyło miasto, na przedmieściu Marysin.

W tym roku nas poinformowano w TBOR, że warunki mieszkaniowe w stosunku do miast zachodnich i środkowo-europejskich są najgorsze w Polsce, a jeśli o Łódź chodzi — najgorsze są w Łodzi. Około 60 procent ludności zamieszkuje lokale 1-izbowe, 19,9 proc. — dwuizbowe, 9,9 — trzyizbowe i 10,5 proc. — czteryizbowe i większe. Tak dużej ilości

mieszkań 1-izbowych niema w żadnym mieście w Polsce, ani też w żadnym dużym mieście europejskim. Najgorsze jednak jest to iż, mieszkania 1-izbowe w Łodzi nie są zamieszkiwane bynajmniej przez 1 rodzinę. W niektórych izbach mieści się po 2-3 obce rodziny. Liczba mieszkańców w jednej izbie dochodzi do 10-12.

Te właśnie anormalne stosunki w Łodzi spowodowały konieczność rozwinięcia akcji budowlanej. Postanowiono przytem, że 1-izbowych mieszkań budować się więcej nie będzie. Najmniejsze mieszkanie musi posiadać dwie izby i musi mieć przytem tak niskie komornie, aby mogła w jednym mieszkaniu zamieszkać tylko jedna rodzina.

W ciągu najbliższych kilku lat cały Marysin ma być zabudowany domami blokowymi towarzystwa osiedli robotniczych. Powstanie w ten sposób nowa

kolonia, przeznaczona dla najmniej zaможnych mieszkańców naszego miasta, w przeciwieństwie do kolonii na Polesiu Konstantynowskim, która zbudowana została zbyt drogo i nie może obecnie służyć jako lokum dla tych, dla których była projektowana.

Według planów, pełna kolonia na Marysinie ma dostarczyć miastu około 2000 mieszkań. (f)

W tym roku właśnie towarzystwo budowlane w Łodzi robotniczych, które powstało w tym roku i zasięgiem swej działalności objęło wszystkie większe osiedla w Łodzi, postanowiło zwrócić specjalną uwagę na Łódź, jako miejsce masowego budownictwa społecznego. Jako warunek otrzymania mieszkania w domach TBOR, jest, by pełnić pracę w przemyśle, handlu, rzemiośle lub w rolnictwie i nie zarabiać miesięcznie ponad 250 złotych. W Łodzi z tego, tendencją tego towarzystwa jest dostarczenie miastu dużej ilości małych mieszkań, przede wszystkim dla tej kategorii ludności, która nie może sobie pozwolić na własną pracę zarobkową.

Miłość, zbrodnia, wyrzuty sumienia...

Samobójstwo lady Rattenbury

Po skazaniu na śmierć jej kochanka, szofera Stonera, wpadła o ostry szal i odebrała sobie życie

Trzy ofiary trójkąta małżeńskiego

Donosiliśmy już dwukrotnie o sensacyjnym procesie w Londynie przeciwko Almie Wiktorji Rattenbury i jej szoferowi — Percy Stonerowi. Młoda i piękna kobieta, żona bardzo bogatego, lecz już starego architekta, narkomanka i alkoholiczka, popularna kompozytorka i osoba o wysokiej inteligencji — tak dalece uległa młodości i urokowi swego szofera, że uczyniła zeń nie tylko swego kochanka, ale i jego samego pchnęła w odmęty narkomanii i pijanstwa.

Którejś nocy architekt Rattenbury znaleziony został w kałuży krwi, już dogorywający w salonie swej willi.

Alma Rattenbury początkowo w toku śledztwa, wzięła winę na siebie. Podczas procesu jednak twierdziła, że w morderstwie nie brała udziału.

Proces zakończył się wyrokiem skazującym młodego Stonera na śmierć przez powieszenie; jego pani i kochan-

ka została uniewinniona.

Zdawałoby się, że na tem ta tragedia się skończyła. Jeszcze tylko brakowało jej strasznego epilogu: egzekucja, która ma się odbyć dnia 18 czerwca.

Wczorajsze depesze doniosły o nowym akcie w tej niezwyklej sprawie: Alma Rattenbury odebrała sobie życie w nocy z czwartego na piąty czerwca!

W ten dopiero sposób sprawa miłości, krwi i namietności zamknęła się całkowicie.

Po rozprawie Alma Rattenbury została umieszczona przez swych przyjaciół w klinice. Mówiła, że słyszy ciągle głos sędziego. Nie pomogły perswazyjne wieńce pokojówki — Ireny Riggs.

W klinice missis Rattenbury nie mogła spać i żyła przez cały czas jakby w transie. Ciągle jej się majaczyło, że słyszy wyrok skazujący: Stonera na śmierć.

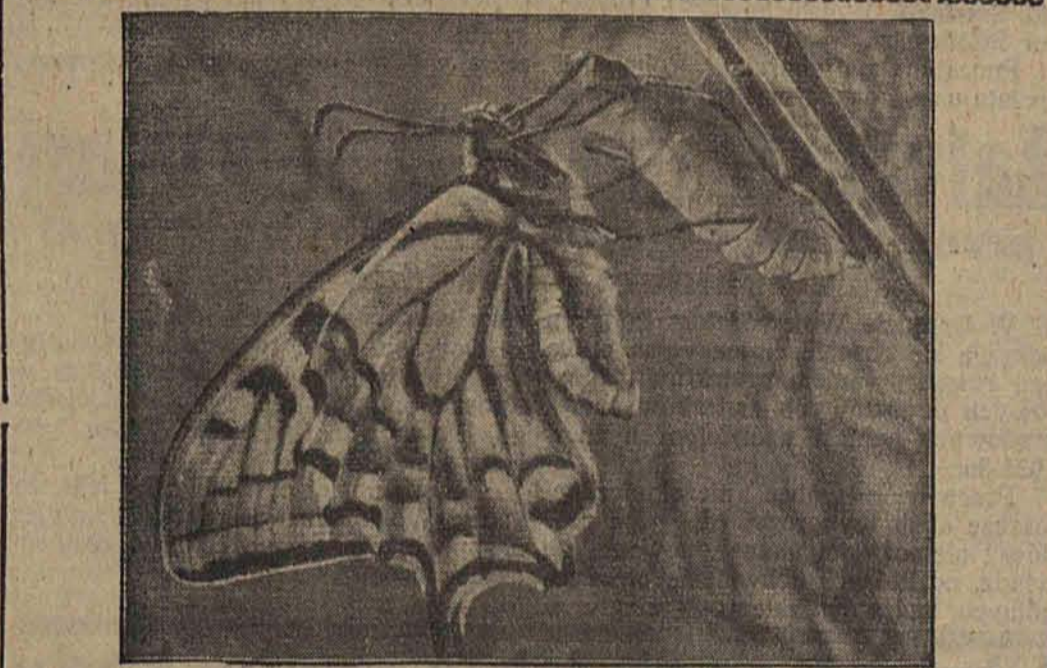
Gdy jeden z adwokatów zapewnił ją, że młody Stoner nie zostanie powieszony i że wyrok w drugiej instancji zostanie złagodzony na kilkanaście lat ciężkich robót — Alma Rattenbury wpadła w szaloną radość. Mówiła, że mu pomoże, gdy odierpi karę. Ze go nie opuści.

Od tej chwili wstąpiła w nią pozorowanie nowa nadzieja i nowe życie. Opuściła klinikę i wróciła ze swą pokojówką i jakby damą do towarzystwa — Ireną Riggs do Barnemouth, do willi „Madela”.

Dostrzegł ją o dziesiątej w nocy pastuch, w chwili, gdy zupełnie oszalała zadawała sobie jeden cios za drugim, jeden silniejszy od drugiego, wielkim nożem w pierś.

Działo się to tuż koło plaży. Ostatkami sił jeszcze piękna pani Rattenbury — wbiegła daleko w wodę. Przykryła ją już upadającą — pierwszą większą falą.

Pastuch nie mógł jej wyłowić i pobiegł po pomoc. W ciele tej podwójnej samobójczyni było sześć ran głębokich. List, pisany do Stonera, cały we krwi spoczywał na poranionej pierści.



Powyższe zdjęcie dokonane zostało zupełnie przypadkowo, albowiem moment, jaki ono przedstawia, bardzo rzadko daje się zaobserwować przez człowieka — wyklucie się pięknego motyla z poczwarki.

Zabójstwo w areszcie

Niezwykły wypadek w Rozprze

W areszcie w Rozprze rozegrała się niezwykle tragedia.

Zatrzymani za kłusownictwo dwaj znani złodzieje zwierzyzny i dwaj wieloletni konkurenci i wrogowie Roman Lipiński i Władysław Weżyk — znaleźli się w pokoju aresztu gminnego. Weżyk został pozbawiony wolności o kilka dni później niż Lipiński i niewątpliwie sądził, że go Lipiński wydał.

W niewyjaśniony sposób zdołał się Weżyk dostać do aresztu z nożem w cholewie buta.

Wczoraj rano, gdy aresztanci wychodzili na przechadzkę — Weżyk dopadł Lipińskiego i jednym ciosem utopił mu nóż w sercu. Lipiński padł trupem na miejscu. Weżyka, skutego w kajdany przewieziono już do więzienia w Piotrkowie, gdzie stanie przed sądem. (g)

Gimnazja kupieckie mają powstać w Łodzi

Jak się dowiadujemy, władze szkolne powzięły wczoraj ostateczną decyzję powołania do życia w Łodzi specjalne gimnazjów kupieckich 4-klasowych. Gimnazja te będą odpowiednikami gimnazjów ogólnokształcących. Po ukończeniu absolwenci otrzymają tytuł „matura handlowa” i będą mogli rozpocząć pracę w przedsiębiorstwach handlowych, bądź też od razu rozpocząć studia w liceum kupieckim, gdzie dawało prawo do wyższych studiów handlowych.

Program gimnazjów kupieckich nie będzie w dużym stopniu odbiegał od programu gimnazjów ogólnokształcących. Tylko niektóre przedmioty zastąpione będą wykładami towaroznawstwa, księgowości, arytmetyki handlowej, geografii handlowej, stenografii.

W następnym roku, w czwartej klasie, ma być wykładane prawo administracji handlowej. (f)

JA GRAM w KOLEKTURZE

S. PASSIERMAN

PIOTRKOWSKA 13.

Tam padają stale większe wygrane.

Dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), Sukc. J. Sikiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), S. Bojarskiego i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11 Listopada 86).

Nieście pomoc najbiedniejszym



Historie niezwykłe,

RADO-SÓD — NOWY WYNALEZEK W MEDYCYNIE.

Uczony amerykański, prof. E. O. Lawrence z Kalifornii, wynalazł ostatnio nową substancję, radio-sodem, która ma posiadać dwa razy większą siłę leczniczą od radu. Nowa substancja posiada własność szybkiego „psucia się”, tracąc swą siłę w czasie 12-tu godzin. Własność ta pozwoli na zastosowanie jej bądź w formie leków przyjmowanych do wewnątrz, bądź w formie zastrzyków, podczas gdy rad, pozostając w organizmie, może straszliwie spustoszenie, szerzyć może straszliwie spustoszenie. Ten sposób nowy środek, będący jeszcze w stadium eksperymentów, okazał się może skutecznym środkiem leczniczym od radu.

Radio-sód otrzymuje się z połączenia zwykłego sodu z „ciężkim wodorem”, będącym produktem „ciężkiej wody”, której odkrycie stało się w ostatnich latach jedną z najdosłajszych zdobyczy naukowych.

BAKTERJE ŻYJĄ 1.500 LAT.

Naogół panuje mniemanie, iż bakterje, reprezentujące najniższy stopień egzystencji zwierząt, żyją krótko. Otóż ostatnie doświadczenia wykazały nieprawdziwość tej teorii. Mianowicie badania cegiełek, pokrytych piśmem i stanowiących dokumenty historyczne z przed dziesiątków lat, wykryły w zagłębieniach tych cegiełek bakterje, które bezwątpienia pozostały tam od czasu powstania cegiełek. I tak np. cegiełki, które służyły Inkasom w Ameryce Południowej do konstrukcji świątyni, pochodzą najpóźniej z przed 1.500 lat. W zagłębieniach i szczelinach ich istnieją żywe bakterje, zdolne do rozrośnięcia się.

SKRZYDŁO SAMOLOTU ZAMIĄST ŻAGLA.

Na Florydzie, znany sportsmen Moolen po pierwszy zastosował skrzydło samolotu zamiast żagla na łodzi. Skrzydło posiadało profil i ustawione pionowo poruszało łódź wielko większą szybkością niż zwykły żagiel. Właściwości aerodynamiczne żagla są bardzo słabe, gdyż pozwala on na osiągnięcie szybkości zaledwie dwa razy większej niż wiatr. Skrzydło natomiast, nawet przy niezbyt właściwym obliczeniu, pozwala na osiągnięcie szybkości trzy razy większej niż szybkość wiatru. Próba zastosowania skrzydła zamiast żagla okazała się bardzo pomyślna, należy przyznać, że przykład ten znajduje licznych naśladowców, tembardziej, gdy na żagłowiec ze średnią prędkością 30 km. godz. przy zupełnie małym wietrze.

ANALFABETYZM W CHINACH.

Komitet centralny Kuomintangu ogłosił niedawno sprawozdanie o sytuacji oświatowej w Chinach. Jak wynika z tego sprawozdania, na 436 milionów mieszkańców Chin, 200 milionów nie umie czytać, ani pisać. Ogromny odsetek suchych alfabetów tłumaczy się częściowo trudnościami, jakie przedstawia nauka czytania i czytania w Chinach, ponieważ alfabet chiński posiada przeszło 1.000 liter i znaków, a nankijski zamierza podjąć akcję celem poprawy sytuacji oświatowej i zakreślił trzyletni plan nauki.

RADJO W MEDYCYNIE.

Jedną z klinik w Berlinie zamontowała specjalny aparat do badania serca. Przy pomocy tego aparatu pacjenta bada się w ten sposób, że w okolicach serca przykłada się mikrofon, reagujący na drgania mechaniczne. Bicie serca daje odpowiednie drganie aparatu, a potem wzmacnieniu oddaje je przez głośnik. Najbardziej ciche szmery, dotąd z trudnością łapano aparatem lekarską, są obecnie wykrywane zupełnie łatwo.

MEZCZYŹNI GÓRA!

Dotychczas moda całkowicie była na uszy i bardzo rzadko coś nowego i odmiennego pojawia się w stroju i ubiorze pana. Dlatego podziwem wszyscy mężczyźni witają teraz kapelusze letnie „Rossico”, będące ostatnim wytworem mody i szyku. — Kapelusze męskie o zaokrąglonej koronie, „Rossico” z welny i słomki, są lekkością są niezastąpione podczas upałów i stanowią piękne uzupełnienie letniego stroju wytwornego mężczyzny. Sprzedaż tych kapeluszy powierzono pierwszorzędnyemu magazynom „Lodzie”, należy tylko bacznie zwracać uwagę na markę, gdyż podobno są już falsyfikaty.

Wielki pisarz na wygnaniu

Z okazji 60-tej rocznicy urodzin Tomasza Manna



Tomasz Mann nie jest ani komunistą, ani socjalistą, ani żydem. Pochodzi z jednej z najstarszych rodzin niemieckich. W ciągu swej działalności literackiej otrzymał nagrodę Nobla, a przez to sławę dla swej ojczyzny.

Gdy w Niemczech zapanował reżym narodowo-socjalistyczny, Tomasz Mann był jednym z pierwszych, którzy udali się zagranicę, by zakosztować gorzkiego chleba emigranckiego.

Kogo zmusił do tego kroku? Czy mógł obawiać się jakichkolwiek przesładowań? Czy nie pozwolono mu na swobodną, dalszą działalność literacką? Czy jego osobiste bezpieczeństwo było zagrożone?

Bynajmniej. Mimo, iż znalazł się na emigracji, książki jego nie zostały spalone. Gdyby nie wyjechał — reżym narodowo-socjalistyczny uczyniłby z niego „pierwszego pisarza Trzeciej Rzeszy”. Gdyby teraz chciał wrócić — powitano by go z największą radością.

Mimo to, Tomasz Mann nie chce wrócić, 6 czerwca obchodził on 60-tą rocznicę swych urodzin. 60 lat to wiek poważny. W tym wieku nie robi się przeważnie „głupstw”.

Naród, który pragnie oprzeć swój dobrobyt na krzywdzie ludzkiej, skazany jest wcześniej czy później na straszliwe odkupienie swych grzechów — powiedział sędziwy leureat Nobla, gdy udzielał swego pierwszego wywiadu prasie szwajcarskiej.

Gdy dziś wielki ten pisarz obchodził

60-lecie swych urodzin, warto poświęcić mu kilka słów.

Tomasz Mann urodził się w starym hanzeatyckim mieście, Lubece, 6 czerwca 1875 roku. Jego ojciec był kupcem zbożowym i zasiadł w senacie miejskim, wraz z innymi patrycjuszami. Już pradziad jego sypał ziarno ze statków do piwnic. Dziad jego rozszerzył przedsiębiorstwo i został konsulem, ojciec był drugim burmistrzem rodzinnego miasta. Starożytny ród patrycjuszowski odgrywał wielką rolę w mieście. Starannie separował się od wszystkiego, co nie było mu równe. Ale czas biegł, zmieniały się zwyczaje i prawnik nie został kupcem, nie przejął w spadku wielkiego przedsiębiorstwa zbożowego. Został pisarzem.

Pisać zaczął Tomasz Mann jeszcze w czasie studiów gimnazjalnych. Gdy po zgonie ojca rodzina przeniosła się do Monachjum, Mann przyjął posadę w towarzystwie ubezpieczeniowym, by niezależnie się od pomocy rodziny. Pracował jednak tylko dwa lata. Później uniwersytet w Rzymie, powrót do Monachjum, ślub z córką profesora metafizyki na uniwersytecie berlińskim, Pringsheima, „Simplicissimus”, pierwsza sława. W roku 1929 — nagroda Nobla i sława światowa.

Miłośnicy awanturnych życiorysów nie znajdą w biografii Manna nic godnego uwagi. A jednak, jakież to ciekawe i znamienne, że potomek rodu patrycjuszowskiego hanzeatyckiego zostaje pisarzem, jego syn — pisarzem, jego córka Eryka — artystką sceniczną. Historię sławnego rodu Mannów znają już tylko nieliczni w Lubece, a historię bohaterów powieści Tomasza Buddenbroocków zna cały świat. W oryginalnej powieści ta osiągnęła nakład 1.135.000 egzemplarzy.

Pierwsza książka Tomasza Manna, zawierająca zbiór nowel, ukazała się w 1898 roku. Buddenbroocki zjawili się w roku 1901. Opisywał w nich Mann upadek i zaniknięcie rodu, który przeżył wieki wielkości. Zmieniają się cztery pokolenia, przychodzą nowi ludzie, zabawy zamieniają pogrzeby, w murach salonów i biur ukrywają się dziwni ludzie, nerwowi psychopaci, patriarchalni despoty. I wszystko kończy śmierć.

„Tristan”, „Tonio Kröger” i „Śmierć w Wenecji” — trzy powieści, które zdobyły Mannowi nieśmiertelność w literaturze niemieckiej. A później „Czarodziej ska góra”, szkie literackie o Goethem, o Tołstoju... Jego utwory wystawiły mu świadectwo, którego żaden reżym zmazać nie potrafi: świadectwo wielkiego partyty niemieckiego i obywatela Europy. Ten wielki patriota niemiecki sam skazał siebie na wygnanie, nie mogąc pozostać w kraju, w którym szal zapanował nad rozsądkiem.

W ostatnich latach Tomasz Mann pracuje nad wielką trylogią o Józefie. W roku 1933 wyszedł tom pierwszy „Opowiadanie Józefa”, w roku 1934 — tom drugi — „Młody Józef”, obecnie kończy się tom trzeci — „Józef w Egipcie”. Ta trylogia przetrasta wszystko, cokolwiek Mann dotychczas stworzył. Biblijne legendy urosły do rozmiarów wielkich epej. A czyta się to jednym tchem, tak wspaniale, tak artystycznie ujęta została całość.

Po emigracji z Niemiec Tomasz Mann zamieszkał w Szwajcarii. Rząd niemiecki dał mu termin powrotu do kraju. Gdy termin nie został dotrzymany, skonfiskowano jego majątek. Ale Mann dał sobie radę. W Nidden wybudował mały domek i szczęśliwy jest, że mieszka w Szwajcarii, w której, jak się wyraził „Wolno jeszcze głośno myśleć”.

W dniu, w którym obchodził 60-lecie swych urodzin, wielka firma wydawnicza Fischera, napisała o nim: — Wielki klasyk niemiecki, mistrz niemieckiego słowa, wielki poeta duszy niemieckiej, a równocześnie obywatel Europy, klasyk Europy.

Trudno życzyć sobie większej pochwały. Tomasz Mann zasłużył sobie na nią całkowicie.

WIEŚCI SPORTOWE

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Zarządu nr. 27 z dnia 7 czerwca 1935 r.

1. Wobec nadesłania na kurs szkolarowy dla przodowników piłkarskich niewystarczającej ilości zgłoszeń, kurs zostaje odwołany. Równocześnie zaznacza się, iż nadesłane zgłoszenia zostaną w pierwszym rzędzie wzięte pod uwagę przy uruchomieniu szkolarowanego kursu w miesiącu wrześniu 1935 roku.

Mecz szermierczy

Policyjny K.S.—K.S. Tramwajarze

W dniu dzisiejszym o godz. 18-ej odbędzie się w sali Policynego K.S. przy ulicy Żeromskiego 88 spotkanie szermiercze pomiędzy PKS a KS Tramwajarz na szable i szpady. Mecz zostanie dokończony jutro przed południem o godz. 10-ej. Ze względu na propagandowy charakter zawodów wstęp wolny.

Co warto obejrzeć dziś i w czasie świąt

Kalendarzyk sportowy na dziś i święta przedstawia się następująco:

SOBOTA.

Lekkoatletyka. Na stadionie ŁKS przy Alei Unji, od godz. 16-ej mistrzostwa lekkoatletyczne kobiet kl. A i B okręgu łódzkiego. Piłka nożna. Boisko WKS, godz. 17.30, mecz o mistrzostwo kl. A: SKS — Hakoah. Boisko U.T. przy ul. Wodnej, o godz. 17.30 mecz o mistrzostwo kl. B: Bar-Kochba — Tur. Gry sportowe. Na boiskach HKS i IKP od godz. 16-ej dalsze mecze o mistrzostwo w koszykówkę męską kl. A.

NIEDZIELA.

Piłka nożna. Na stadionie ŁKS przy Al. Unji o godz. 17.30 mecz międzynarodowy ŁTSG — Victoria (Berlin), poprzedzony przedmeczem szczyptorniaka ŁKS — SKS. Boisko Włdzewa, o godz. 11-ej mecz o mistrzostwo kl. A: Union-Touring — WKS. Boisko Wimy, o godz. 11-ej mecz o mistrz. kl. A: Wima — Włdzew. Na boisku WKS o godz. 11-ej mecz o mistrz. klasy B: IKP — Huragan. O godz. 17.30 mecz: Repr. klubów żydowskich — Repr. rob. Warszawy. Lekkoatletyka. Na boisku ŁKS przy Alei Unji, od godz. 9.30 rano dokończenie mistrzostw lekkoatletycznych kobiet klasy A i B. Gry sportowe. Na boisku HKS i IKP: dalsze mecze o mistrz. w koszykówkę męską. Kolarstwo. Przyjazd do Helenowa kolarzy, biorących udział w wyścigu czteroeetapowym „Centry”. Przyjazd między godz. 15—17-ta.

PONIEDZIAŁEK.

Piłka nożna. Boisko ŁKS-u przy Al. Unji, o godz. 17.30 mecz międzynarodowy: Ł. K. S. — Victoria (Berlin), poprzedzony przedmeczem hazenny: ŁKS — Zjednoczone. Gry sportowe. Na boiskach HKS i IKP dalsze mecze o mistrzostwo kl. A w hase. Kolarstwo. O godz. 11-ej z przed Parku Julianów start do czwartego etapu wyścigu „Centry”.

Czechosłowacja—Japonja 3:0

Praga, 7 czerwca. W drugim dniu spotkania tenisowego o puchar Davisa para czeńska Menzel, Maleczek pokonała parę japońską Yamagishi, Nishimura 2:6, 6:2, 6:2, 6:1. Czesi prowadzą wobec tego 3:0 i mają już mecz wygrany.

Piękne zwycięstwo Wisły w turnieju brukselskim

Wisła rozegrała tu pierwsze spotkanie, odnosząc piękne zwycięstwo nad silną drużyną niemiecką Chemitzer Polizei Sp. V, walcząca w finale mistrzostw Niemiec. Wisła pokonała Niemców po przedłużeniu gry w stosunku 7:5. W normalnym czasie mecz dał wynik remisowy 4:4. Strzelcami bramek dla zespołu krakowskiego byli Kopeć i Woźniak po dwie oraz Chabowski, Lyko i Obtulowicz.

Kołodziejczyk wygrywa pierwszy etap wyścigu „Centry”

Włocławek, 7 czerwca. Pierwszy etap wyścigu „Centry” zakończył się dużym sukcesem kolarzy łódzkich, którzy odegrali w nim bardzo poważną rolę. Etap ten rozegrany na trasie Warszawa — Włocławek, wynoszącej 172 klm., zakończył się zwycięstwem Kołodziejczyka z łódzkiej WIMY w czasie 6:51,30 przed mistrzem Polski Kielbasą (AKS) i Więkiem. Już w czasie pierwszego etapu wycofali się z dalszego udziału w wyścigu Michalak, Zieliński, Szymański (Poznań), Daniel (Lwów). Dzisiaj startują zawodnicy do drugiego etapu Włocławek — Poznań.

Źle zaczął się mecz z Południową Afryką

Warszawa, 7 czerwca. Pierwszy dzień meczu tenisowego Południowa Afryka — Polska zakończył się niepowodzeniem polaków, gdyż Hebda, grając dość słabo, przegrał swe spotkanie, a Tarłowski również po bardzo słabej grze stoi w walce z Kirbym niemal na straconej placówce. Spotkanie Farguharson — Hebda zakończyło się zwycięstwem afrykańczyka 6:4, 7:5, 4:6, 0:6 i 8:6. Mecz Kirby — Tarłowski przerwany został spowodu ciemności przy stanie 9:7, 9:7, 6:8 dla afrykańczyka i dokończony zostanie w sobotę. W sobotę, w drugim dniu meczu odbędzie się gra podwójna i spotkanie towarzyskie Bertran — Wittman.

Dwie reprezentacje ligi na mecz z Lipskiem i Budapesztem

Zarząd Ligi ustalił dwie reprezentacje na mecz z Budapesztem w Warszawie i Lipskiem w Lipsku, które odbędą się 16-go b. m. Do reprezentacji przeciwko Lipskowi wyznaczony został trzej gracze ŁKS-u. Reprezentacja przeciwko Budapesztowi jest następująca: Keller, Martyna, Bułanow, Seichter, Szczepaniak, Dziwiz, Urban, Giemza, Peterek, Artur Lyko; rezerwowi: Jachimiek, Krysiński, Przeździecki II, Sroczyński, Smoczek. Reprezentacja przeciwko Lipskowi: Fontowicz, Karas, Zwierz, Kotlarczykowie, Szaller, Riczner, Matjas, Szerike, Pazurek, Król, Rezerwa: Piasecki, Ciszewski, Wilczkiewicz. 54HR ZJZJ etaoin shrdlu mfwp abgkjk kwkklk

TELEFON 111-72.

REKLAMOWE

do REKLAM GAZETOWYCH CENTRIKÓW PROSPEKTÓW

REKLAMOWE

Wydawnictwo

REKLAMOWE

Wydawnictwo

Wędrowki „bezrobotnych“ kapitałów

Niema chyba zagadnienia bardziej aktualnego, niż sprawa międzynarodowego ruchu kapitałów. Gwałtowne i chaotyczne ruchy złota między państwami, potężny „krwotok“ złota we Francji, ograniczenie dewizowe we Włoszech, perspektywa nowego bankructwa kredytów zagranicznych w Niemczech — wszystko to sprawia, że problem nierównomiernego podziału złota między różne kraje — przez wielu ekonomistów uważany za jedną z najważniejszych przyczyn kryzysu — z każdym niemal dniem zyskuje na ostrości. Trudności, w jakie popadło światowe gospodarstwo pieniężne w następstwie dramatycznych wydarzeń 1931 roku, nie zdają się być bliskie zakończenia, a możliwość przywrócenia równowagi w rozdziale kapitałów na długo znów przestaje być realna.

Mechanizm kredytowo - pieniężny, za którego pośrednictwem przepływały kapitały z krajów posiadających nadmiar oszczędności do krajów, które normalnie te oszczędności winny zużytkować gospodarczo, nie funkcjonuje dziś niemal zupełnie. Opublikowany niedawno raport Banku Wyplat Międzynarodowych ocenia na 7 miliardów fr. szwajc. wielkość kapitałów, które w ciągu roku ubiegłego zostały wycofane z obiegu gospodarczego przez tezauryzację (pod postacią złota) lub unieruchomienie w jakikolwiek inny sposób.

W takich warunkach lokaty długoterminowe nie odgrywają już tej roli, jaką odgrywały dawniej w światowym gospodarstwie pieniężnym: rolę czynników kształtowania kursów walut. Dziś rolę przejęły kapitały krótkoterminowe, kapitały „płynne“, znajdujące się w rękach banków i wyposażone w zdolność niezmiernie szybkiego przenoszenia się z kraju do kraju.

Masowe ruchy tych kapitałów — zjawisko, nie mające odpowiednika w dziejach finansów przedwojennych — odgrywają w obecnym mechanizmie monetarnym rolę dominującą i los walut podporządkowują sobie w mierze przemożnej.

Według niedawno dokonanych obliczeń, świat rozporządza 50 miliardami fr. szwajc. kapitałów płynnych. Na tę olbrzymią sumę — dosięgającą cyfry światowego zapasu złota — składają się częściowo kapitały spekulacyjne, zrodzone przez inflację wojenną i powojenne sposoby rozbudowywania kredytów (np. system „gold exchange standard“), częściowo zaś kapitały, pochodzące z oszczędności. Marazm ekonomiczny i niepokój lat ostatnich nie sprzyjają wchłonięciu ich przez życie gospodarcze. Są to kapitały „bezrobotne“, nie utrwalające się nigdzie. Za najłżejszym podmuchem niepokoju przenoszą się z miejsca na miejsce. Przed kilku laty ich sędlikiem była Ameryka, potem długo — i nawet jeszcze obecnie — Francja, wkrótce może niemi będzie Anglia. W ten sposób wędrują z jednego końca świata na drugi, przynosząc z sobą złudny miraż bogactwa i rozprężenie cen do kraju, gdzie przypływają, a pozostawiając ruinę w momencie odpływu.

Przed wojną jedna tylko Francja umieszczała corocznie w walorach zagranicznych sumy, oceniane na 15—20 miliardów fr. obecnych. Na 250 miliardów franków — to jest na jedną trzecią całego majątku rodzimego Francji — oceniano wartość jej portfeli walorów zagranicznych. Dziś ten mechanizm lokat zagranicznych nie funkcjonuje zupełnie. Kraje, które normalnie korzystały z kredytów zagranicznych, dziś są ich pozbawione zupełnie. Czyż mogłoby być inaczej w dobie powszechnego rozstroju walutowego i powszechnej „katastrofy budżetów“?

Nie należy się dziwić, że napływ złota i „bezrobotnych“ kapitałów do

Francji przybrał tak potworne rozmiary. Francja powinna była eksportować kapitały, a coraz więcej ich sprowadzała. Właściwie nieścisłe jest wyrażenie „sprowadzała“, w istocie one same napływały, znecone warunkami bezpieczeństwa, jakich dotychczas żaden kraj w tym, co Francja, stopniu, zapewnić im nie mógł. Dlatego skoncentrowały się we Francji miliardy, pochodzące ze wszystkich krajów świata, nie wyłączając nawet tych, które dawniej były — i dziś być powinny — jej dłużnikami.

Kiedy nastąpi chwila, gdy owe kapitały, zamiast rujnować rynki pieniężne i dezorganizować systemy monetarne zostaną wrpężone do potrzeb gospodarstwa i staną się twórczym czynnikiem jego działalności.

Odpowiedź na to próbuje dać cytowany już wyżej raport Banku Wyplat Międzynarodowych:

Wzmożenie akcji eksportowej włókiennictwa Protesty przemysłu łódzkiego. — Przed konferencją w min. przemysłu i handlu

W sferach przemysłu włókienniczego dyskutowana jest ostatnio sprawa wzmożenia akcji eksportowej przez usprawnienie organizacji wywozu i ulepszenie stosowanych obecnie form jego popierania. Poza sprawą uregulowania zasady przystosowania dodatków wyrownawczych, poważną rolę w zagadnieniu powyższym odgrywa sprawa odciążenia produkcji, przeznaczonej na wywóz, w zakresie świadczeń podatkowych. Chodzi tu o zwrot podatku przemysłowego, obciążającego półfabrykaty, użyte do produkcji artykułów eksportowanych. Jak wiadomo, przemysł

„Dopóki długi publiczne, zrodzone przez wojnę i kryzys — zarówno długi wewnętrzne, jak zewnętrzne — nie ulegną redukcji lub anulacji; dopóki państwa nie zdecydują się ograniczyć swych wydatków i nie zmniejszą ciężarów, jakie nakładają na swych obywateli, dopóki narody nie zważą oddzielających ich od siebie chińskich murów; dopóki nie zostanie zorganizowana współpraca międzynarodowa, w prawdziwym tego słowa znaczeniu — dopóty będzie trwała obecna dezorganizacja systemu kredytowo - pieniężnego i los walut będzie zależał od wędrowek kapitałów.

Tylko długi okres pokoju — we wszystkich dziedzinach życia — może sprowadzić powrót zaufania — i na tem zaufaniu opartą równowagę ekonomiczną i finansową“.

J. Wendel.

Stawki średniej dochodowości

Na zasadzie przeprowadzonej ankiety Izba Przemysłowo - Handlowa w Łodzi ustaliła, iż schemat branżowy, na którym oparta jest stosowana w okręgu łódzkim tabela t. zw. stawek średniej dochodowości dla wymiaru podatku dochodowego, poza nieznacznymi uzupełnieniami, nie domaga się dalszych zmian wobec czego schematów obowiązujących w dalszym ciągu również i przy wymiarze podatku w roku bieżącym. O ile zaś idzie o sposób obliczania stawek planowane było wydanie w tej sprawie rozporządzenia min. skarbu, ustalającego dla celów tegorocznej akcji wymiaru nowy system ich obliczania. Według zyskanych informacji zasady tego rozporządzenia nie będą jednak jeszcze zastosowane w roku bieżącym.

Uspokojenie na rynkach pieniężnych

Zniżka walut w wyniku zlikwidowania przesilenia francuskiego

Zlikwidowanie przesilenia gabinetowego we Francji podziało uspokajającą na rynki pieniężne, które zareagowały zniżką kursów szeregu walut, a wzmocnieniem franka. Na giełdzie warszawskiej poważnie, bo o 20 punktów zniżkowała dewiza na Londyn, schodząc do 26.13. Notowania na Nowy Jork (kabel) straciły 2 i ćwierć punkta, obniżając się do 5.29 i ćwierć. Dewiza na Brukselę notowana była po 90.00 (—45), zaś na Amsterdam po 358.60 (—40). Niemiecka, 5-punktową zniżkę wykazał Zurych, który notowano po 173.10. Natomiast Paryż zyskał 1 punkt, ustalając swój kurs na 34.98.

W tym samym stosunku co na oficjalnej giełdzie warszawskiej zniżkował funt również na łódzkim rynku walutowym. W obrotach prywatnych oddawano go po 26.30, kupowano po 26.15. Notowania dolara miały również tendencję lekko zniżkową, spadek był jednak stosunkowo mniejszy. Kurs kształtował się w granicach od 5.30 w żądaniu do 5.28 w płaceniu. Dolar złoty stracił ok. 5 punktów. 9.25 w sprzedaży i 9.22 w kupie.

Spadek liczby sklepów

Powody kurczenia się ilości i rozmiarów placówek handlowych

Według danych urzędowych w r. 1933 było w Polsce 363.568 różnego rodzaju sklepów, w roku zaś następnym liczba ta spadła do 358.094. Poza zjawiskiem zmniejszenia się ilości sklepów, w r. ub. nastąpiła również dość znaczna redukcja ilości świadectw handlowych wyższych kategorii na korzyść świadectw niższych kategorii. Innymi słowy w r. ub. wiele sklepów obniżyło kategorię wykupywanych przez się patentów.

Z jakim nasileniem oba te zjawiska wystąpiły w handlu włókienniczym trudno to ściśle określić, gdyż odnośnych cyfr wyodrębnionych niema, że jednak wystąpiły i to w sposób bardzo wyraźny — zgodnie potwierdza to zainteresowane kupiectwo.

Bank Polski płacił za funty 26.10, za dolary 5.26, 5.27 i 5.29.

Notowania papierów wartościowych były wczoraj wyższe. Mocniej notowano zwłaszcza pożyczki stabilizacyjne, która zyskała ponad 125 punktów. Oddawano ją po 65.50, kupowano po 65.00 Kurs 5 proc. L. Z. m. Łodzi za r. 1933 podniósł się o 50 punktów do 51.75 w żądaniu i 51.50 w płaceniu. Pozatem notowano: dolarówka — sprzedaż 54.00, kupno 53.00, pożycz. budowlana 43.00 — 42.00.

Zdaniem jego likwidacja sklepów we włókiennictwie spowodowana jest z jednej strony eliminowaniem się hurtownictwa, kurczącego swój stan posiadania zarówno ze względów podatkowych jak i ze względu na konkurencję ze strony przedsiębiorstw półhurtowych, nieprowadzących ksiąg, — z drugiej zaś strony niemożnością konkurowania mniejszych sklepów ze sklepami większymi oraz fabrycznymi.

Jeżeli chodzi o zmniejszenie kategorii patentów, to jest ono wynikiem po części malejących obrotów w sklepach włókienniczych, po części zaś dążeniem do zmniejszenia obciążenia z tytułu podatków i innych świadczeń, co jak wiadomo, uzależnione jest od kategorii patentu.

już obciążony podatkiem przemysłowym. Udowodnienie w jakiej części półfabrykat, wzięty do produkcji towarów eksportowych, wytworzony został we własnych zakładach, a w jakiej zakupiony — w obecnym stanie rzeczy niezawisłe jest możliwym.

Postulaty sfer przemysłowych idą w kierunku uproszczenia obecnych zasad, na których oparte jest prawo zwrotu podatku przemysłowego.

Sprawa ta jest ostatnio tematem obrad komisji eksportowej Izby Przemysłowo - Handlowej, które przygotowuje w tej, jak i w szeregu innych kwestyj, związanych z kapitalnym zagadnieniem usprawnienia i powiększenia działalności eksportowej włókiennictwa — konkr. etne wnioski.

W końcu bież. miesiąca przewidywana jest konferencja w min. przemysłu i handlu, na której przedstawione będą projekty w tej materji przemysłu łódzkiego.

O zniżki celne dla firm handlowych

Jak donosiliśmy swego czasu, minist. skarbu rozporządzeniem z dn. 26 kwietnia przyznało urzędowi celnym stosowania ulgowego cła bądź całkowitego zwolnienia z cła szeregu importowanych towarów — na podstawie świadectw, wydanych przez Izby Przemysłowo-Handlowe.

Ponieważ rozporządzenie powyższe nie wyklucza formalnie przedsiębiorstw handlowych z ulgowego lub bezcłowego przywozu towarów, samorząd gospodarczy wystąpił do min. skarbu o wyrażenie, czy ze zniżek celnych na półfabrykaty, sprowadzane dla celów przemysłowych, mogą korzystać również firmy handlowe, pośredniczące w ich obrotach. Izba będzie wskazywał zakład przemysłowy, dla którego towar jest przeznaczony.

Pozytywne rozstrzygnięcie tej kwestji będzie miało doniosłe znaczenie zwłaszcza dla Łodzi, gdzie przyniesie sprowadza liczne niezbędne półfabrykaty za pośrednictwem domów agentur wo-handlowych.

Pułowery artystyczne
ręcznej roboty
LILI HIRSZMAN
Andrzeja № 2 7, front
Tel. 143-21

Giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-warszawskiej w Warszawie tendencja dla dewiz była słabsza, przy obrotach zmniejszonych. Notowano: Amsterdam 358,60 (-15), Bruksela 113,15 (-15), Berlin 213,75 (-50), Kopenhaga 116,60 (-100), Londyn 26,13 (-20), Medjolan 43,88 (-100), Nowy Jork 5,29,25 (-2), Oslo 131,15 (-95), Paryż 34,98 (+1), Praga 22,14 (+1), Sztokholm 117,70 (-110), Zurych 173,10 (-5). W obrotach walutowych: marka niemiecka 182,50, szyling 100,5, korona czeska 22,02, frank francuski 34,95, frank szwajcarski 172,60, funt angielski 34,95, dolar amerykański 4,73, dolar szwajcarski 1,92, rubel srebny 1,92, bilon 0,91.

AKCJE. Na rynku akcyjnym większych obrotów dokonano akcjami Banku Polskiego, przy tendencji utrzymywanej. Notowano: Bank Polski 115, Starachowice 30,50 (-40), Tranżakcje domowe a nienotowane: Lilpopy 9,60 (+10), Opatowickie 17,50.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych tendencja była dość mocna, przy większych obrotach 7 proc. stabil, i 5 proc. Warszawa notowano: 4 proc. dol. 53-53,25-53,15, 5 proc. konwers. 66 i pół - 66,75, 5 proc. kol. 53-51, 6 proc. dol. 81-80,75-81 i pół (+50), 5 proc. stabil. 65-65,75 (+75), odcinki po 500 65,88, 8 proc. oblig. B. G. K. I em. 93, 4 i 5 proc. ziemskie 48 i pół, 5 proc. Warszawa notowano: 58-58 i pół (+50), 5 proc. Lublina nowe 58-58, Tranżakcje nienotowane: 3 proc. budowl. 105,15-105,00, pożyczka inwestycyjna 65,00, 4 proc. inwest. zw. 105,15, 7 proc. stabil. po 100 dol. 70, 8 proc. dillonowska 93,13, 7 proc. ślaska chciano płacić 73,25, za 7 proc. warszawska - 72.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolary - sprzedaż 5,29 i pół, 5,29, pożyczka budowlana 42,50 - 42,00, ślaska 52,65 - 52,50, pożyczka inwestycyjna 105,15-105,00, pożyczka stabilizacyjna 65,00, Bank Polski 87,50 - 87,00. Tendencja utrzymana.

Sezonowe ożywienie w branży galanteryjnej

Po długim okresie zastoju wzrost obrotów o 20 proc. Sezon letni w branży galanteryjnej kształtował się w r. bież. wyjątkowo niepomyślnie. Poza krótkimi okresami większego ożywienia, w branży tej panowała cisza, która specjalnie dotkliwie dała się odczuć w maju. Pewna poprawa nastąpiła dopiero w ciągu ostatnich kilku dni, zwiększając obroty więcej o 20 proc. Charakterystyczną jednak rzeczą jest, że w dniach ostatnich przyjechali do Łodzi kupcy z prowincji łódzkiej najbliższej, jak np. ze Zgierza, Brzezina, Tomaszowa Maz., natomiast prowincja dalsza, jak dotąd, żadnego udziału w targach jeszcze nie brała.

Należy jeszcze podkreślić, że na przestrzeni ostatniego tygodnia zaobserwowano większy ruch, u detalistów oraz poważnie zwiększone obroty w najpoważniejszym dziale galanteryjnym, a mianowicie w dziale pończoszniczym.

Eksport włókienniczy do Egiptu

wzrasta, ale nie wyczerpuje jeszcze wszystkich możliwości. Obróty towarowo polsko-egipskie wykazują od roku 1931 stały wzrost. Kształtują się one dla Polski pasywnie, t. zn., że eksport towarów egipskich do Polski jest wyższy od eksportu towarów polskich. W roku 1934 wywóz z Polski do Egiptu wyniósł 111 tys. funtów egipskich, zaś wywóz z Egiptu do Polski - 573 tys. funtów egipskich. W porównaniu z rokiem poprzednim wywóz polski do Egiptu wzrósł o 100 proc., zaś eksport na rynek polski o 50 proc.

Najważniejszą pozycją w eksporcie z Polski do Egiptu jest węgiel, który stanowi około 30 proc. wartości całego eksportu oraz dykty (25 proc.). Ekspert polskich materiałów włókienniczych do Egiptu wykazał w roku 1934 wzrost, jednak rozmiary tego eksportu nie odpowiadają zarówno możliwościom eksportowym Polski, jak i możliwościom odbiorczym rynku egipskiego.

Upadłości i układy

W dniu wczorajszym pełnomocnik firm: „Zakłady Przemysłowe Karol Elser i Sp. Akc.", „Pabjanickie Tow. Akc. Przemysłu Chemicznego” i „J. G. Farbenindustrie Aktiengesellschaft” złożył do sądu handlowego wniosek o ogłoszenie upadłości firmie „Farbiarnia i wykończalnia S. Leder i Heiman”, z siedzibą w Łodzi przy ulicy Kątnej 12-14. Firma „Leder i Heiman” w 1930 roku korzystała z dobrodziejstwa odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy, poczem zostało otwarte postępowanie układowe, które następnie ukończone zostało układem, na mocy którego dłużnicy zobowiązali się uregulować swe długi w pełnych 100 proc. w trzech ratach w ciągu dwóch lat.

Wobec tego, iż zobowiązań, płynących z układu dłużnicy nie wykonali, w sierpniu 1931 r. na żądanie jednego z wierzycieli, ogłoszono firmie oraz jej właścicielom upadłość. Upadłość ta zakończyła się układem, na mocy którego zobowiązania firmy dłużniczej zostały zredukowane do 15 procent, płatnych w trzech ratach. Obecnie, jak wynika ze złożonych do wniosku dokumentów, dłużnicy po raz drugi układu nie wykonali. Firmom wierzycielkom, które zgłosiły wniosek o ogłoszenie upadłości, należy się od upadłej firmy przeszło 140.000 złotych. W tych warunkach sąd w dniu wczorajszym ogłosił upadłość po raz drugi firmie „Farbiarnia i wykończalnia S. Leder i Heiman” w Łodzi oraz jej współnikom - Adolfowi Stanisławowi Lederowi, Szwachowi Lederowi, Elcie Leder, Ignacemu vel Ickowi Łajbowi Heimanowi, Arturowi-Mieczysławowi Lederowi, Gustawie-Elżbiecie Heiman i Morycowi Heimanowi. Jednocześnie sąd wezwał wierzycieli, by do dnia 6-go lipca 1935 roku zgłosili swe pretensje sędziemu-komisarzowi.



kupiono przed sporządzeniem protestu 5.879 weksli na sumę zł. 813.999 gr. 16 (w maju 5871 weksli na zł. 798.882 gr. 86).

Protesty wekslowe w Łodzi

W miesiącu maju r. b. u notariuszów m. Łodzi zaprotestowano 18.526 weksli krajowych na sumę zł. 2.268.592 gr. 77 (w kwietniu 17.089 krajowych na zł. 2.040.425 gr. 70). Natomiast w całym Łódzkim Okręgu Sądowym zaprotestowano 20.215 weksli krajowych na ogólną sumę złotych 2.481.073 gr. 17 (w maju - 2.238.865 zł. 07 gr.). Ponadto u notariuszów m. Łodzi wy-

RAKIETA
Wienkiewicza 40
tel. 141-22.

Dziś **PREMJERA.** Gigantyczne arcydzieło z dziejów walk Narodu 1906 r.
„10 z Pawiańska”
Karolina Lubieńska, Zofja Batorycka, Adam B R O D Z I S Z,
Bogusław Samborski, Józef Węgrzyn
W soboty, niedziele i święta od 12 do 2 i od 2 do 4 pp. wszystkie miejsca po 54 gr.

Kino-Teatr
SZTUKA POSZUKIWACZKI
Z Ł O T A
opernika 16, tel. 140-72
Dziś premjera!

Fenomenalna komedia muzyczna o światowym rozgłosie!
SZTUKA POSZUKIWACZKI
Z Ł O T A
Olśniewająca wystawa! 200 najpiękniejszych kobiet świata, specjalnie do tego filmu wybranych drogą konkursu.
Rekordowa obsada słynnych gwiazd: Jean Blondell, Ruby Keeler, Dick Powell, Ginger Rogers, Warren William, Guy Kibbee.
Arcywesoła treść! Czarujące melodie!

Szkoła Powszechna Męska i Gimnazjum Męskie
z prawami gimnazjów państwowych
Tow. Szerzenia Oświaty i Wiedzy Techn. wśród Żydów w Łodzi
POMORSKA 46-48, tel. 106-64.
Kancelaria przyjmuje zgłoszenia kandydatów na nowy rok szkolny codz. w godz. 9-14.
Czasne w Szkole Powszechnej wynosi 15 zł. miesięcznie.

Centralna lecznica zębów
PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY W ŁODZI
przy ul. Piotrkowskiej Nr. 164, tel. 127-83
Przyjmuje: od 9 r. do 8 wiecz. w niedziele i święta od 10-1-ej.
Własne laboratorium zębów sztucznych. Rentgen.
Ceny znacznie niższe. Lek.-dent. ZADZIEWICZ.

Do akt Nr. Km 356/35.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 13-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Aleja 1-go Maja Nr. 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14 czerwca 1935 r. godz. 11 w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 47 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: motoru elektrycznego, snowadła w komplecie i 2-ch krosien tkackich kompletnych, oszacowanych na łączną sumę zł. 620, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 27 maja 1935 r.
Komornik: (—) ST. DULKOWSKI.
Sprawa Roberta Lefflera, p-ko Ickowi Chrystowskiemu vel Chrystowskiemu.

DO SZANOWNYCH RODZICÓW.
Niniejszym mam zaszczyt zakomunikować, że z dniem 20 maja r. b. już czynny PENSJONAT dla dzieci i młodzieży w RABCE - ZDROJU, Wila „PODLASIE” przy ul. Kościuszki. Dom położony na wzgórzu otoczony polaną, przy lesie iglastym. Werandy oszklone i otwarte. Pokoje słoneczne. Wykwalifikowana opieka pedagogiczna. Gimnastyka, sporty, gry i zabawy.
Kuchnia wykwintna na maśle (na żądanie dietetyczna).
Chorych na gruźlicę nie przyjmuje się. Z poważaniem
HELENA BAUMGARTENÓWNA
UWAGA!!!
a) Informacje: Łódź, tel. 144-13
b) Każde dziecko powinno ze sobą zabrać: pościel, odpowiednią ilość zmian bielizny, przybory toaletowe, woreczek do brudnej bielizny (wszystko znaczone).

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ
artykułów kosmetyczno - chemicznych odda konkurencyjna fabryka dobrze wprowadzonym, zasobnym firmom, tylko za gotówkę. Oferty: Powszechnie Biuro Ogłoszeń Warszawa Marszałkowska 132 pod „Kosmetyka”.

SZYJE WYKWINTNE BIELIZNĘ MĘSKĄ
po cenach bardzo niskich.
Przyjmuję również wszelkie reperacje i szycie po domach.
ul. 6-go Sierpnia 76
m. 16, III p.

MIESZKANIE
4 POKOJOWE z kuchnią i wszelkimi wygodami, słoneczne, w czystym domu nie wyżej drugiego piętra w centrum miasta POSZUKIWANE. Oferty do „Republiki” pod „100”.

„Czystość”
przyjmuje ciekawowanie, drutowanie, protowanie 3-2 sztatami biur 00.
Czystość 47yb
Piotrkowska 11 telefon 167-45

Tekla Abkinówna
PIANISTKA - PEDAGOG
wznawia lekcje gry fortepianowej
Warunki b. prywatne.
ul. BEDNARSKA Nr. 24.
Blok I kl. 4, m. 45; tel. 241-35 (od 3-5-ej)

Do akt Nr. Km. I 1419/34.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 13-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 164, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 11 czerwca 1935 r. godz. 13 w Łodzi, przy ul. Rzgowskiej Nr. 58 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: żelaznego, kuźni polowej, wentylatory, dwadzieścia kg. szmelcu, szafy, toalety, szafka, stołu, otomany z oparciem i biurka, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 23 maja 1935 r.
Komornik: (—) R. MARKWART.

Do akt Nr. Km 2148/34.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 13-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Aleja 1-go Maja Nr. 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14 czerwca 1935 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 80, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: maszyny do pisania i 5-ciu krosien tkackich oszacowanych na łączną sumę zł. 700., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 24 maja 1935 r.
Komornik: (—) ST. DULKOWSKI.
Sprawa Josefa Herszkowicza, p-ko Masie Upadłości firmy: Herman Toronczyk S-cy”.

Do akt Nr. Km 357/35.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 13-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Aleja 1-go Maja Nr. 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14 czerwca 1935 r. godz. 11 w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 47 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 16 krosien tkackich mechanicznych i szpulmaszyny - kompletne, oszacowanych na łączną sumę zł. 1400., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 27 maja 1935 r.
Komornik: (—) ST. DULKOWSKI.
Sprawa Dawida Ginata, p-ko Ickowi Chrystowskiemu vel Chrystowskiemu.

Do akt Nr. Km 2356/34.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 13-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Aleja 1-go Maja Nr. 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14 czerwca 1935 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia 30, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, żyrandola, telefonu i maszyny do mielenia mięsa, oszacowanych na łączną sumę zł. 990., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 24 maja 1935 r.
Komornik: (—) ST. DULKOWSKI.
Sprawa Banku Spółdzielczego Drobnych Kupców, p-ko Chałmowi Karo.

DR. MED. W. Lubraniecki
Chor. wewnętrzne
powrócił
Al. 1 Maja 21,
tel. 108-65.

Dr. N. Zausmer
choroby dzieci
Piotrkowska 25
tel. 109-07
POWRÓCIŁ.

Dr. R. BORNSTEIN
CIECHOCINEK
dw. „ORMUZD”
Tel. 90

LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 10-1 i od 6-8 po pol.
Piotrkowska 51
telef. 121-23

DOKTOR
TREPMAN
specjalista chorób wenerycznych,
skórnych, moczopłciowych.
Zawadzka 6 fr. II piętro
telef. 234-12
8-12, 2-4, 6-9 wiecz.
W niedziele i święta od 8-1 pp.

DOKTOR
H. SZUMACHER
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Piotrkowska 56
tel. 148-62.
Od 9-1, od 5-9 pp.,
w niedziele i święta od 10-1.

Dr. Jan Polak
CHOROBY WEWNĘTRZNE
I ALLERGICZNE.
Gabinet Elektro i światłolecznicy,
ul. NAWROT Nr. 7
Tel. 164-21.
godz. przyjęć 5-7.30.

Dyplomowana pielęgniarka
ŁÓDŹ, Narutowicza 6, m. 6
Tel. 151-72.
Wykonywa zabiegi w zakresie
pielęgniarstwa wchodzące: za-
strzyki, bańki, pijawki i opatrunki
chirurgiczne.

POKÓJ
umeblowany
DO WYNAJĘCIA
Nawrot 2, front - II piętro, m. 31.
Telefon.

OSTROWO NAD BAŁTYKIEM
Pensjonat Hel-Mar
HELENY MARKUSÓWNY,
pod zarządzeniem D-rowskiej
M. Statterowej.
Piękna plaża.
Wykwintna kuchnia.
Ceny niskie.
Wiadomość: Południowa 24, m. 5
od 16 czerwca Ostrowo n/Bał-
tykiem, pow. morski, poczta
Krokowo.

TEATR MIEJSKI (Śródmiejska 15).
Niedziela, 9.VI, g. 12 w poł. punkt.
Popis Taneczny Szkoły Paszkówny i Góralskiej
z oryginalnym programem.
Bilety od 60 gr. do 4.20 w sekr. szkoły, Gdańska 94,
tel. 164-11 w dniu występu przy kasie teatru.

CASINO
PREMJERA
Ceny miejsc na wszystkie
seanse od 1.09.
Pocz. o godz. 5-ej.
Oryginalny i nowy temat:
„Człowiek, który sprzedał głowę”
Emocjonujący dramat w/g powieści Jean Barta
W rolach głównych:
CLAUDE RAINS
(bohater „Niewidzialnego człowieka”),
LIONEL ATWILL
O godz. 12 w poł. 1, 2, 3 i 4-ej pp.
Całkowity przebieg uroczystości pogrzebowych
S. p.
Marsz. Józefa Piłsudskiego
Ceny miejsc: III - 50 gr., I i II - 80 gr.

KOLUMNA
WILLA TURLEJSKIEGO, UL. KOLEJOWA.
PENSJONAT DLA DZIECI I MŁODZIEŻY.
S. GUREWICZOWEJ
czynny od 19 maja, ślicznie położony wśród
sosnowych lasów. Obfite i zdrowe posiłki na
maśle. Troskliwa opieka wykwalifikowanych
wychowawców, rozrywki i różne sporty za-
pewniają dzieciom zdrowy i miły pobyt.
Od 20 maja do 15 czerwca przyjmuje do-
rosłych.
Zgłoszenia i informacje w Łodzi, tel. 128-99.
Kolumna tel. 14.

Uzdrowiska
i Letniska

ZACISZE-LEŚNE. Jeszcze kilka bar-
dzo tanich mieszkań do wynajęcia.
Pensjonat Ady Szykierówny. Piękne
położenie. Suchy sosnowy las. Woda.
Ceny niskie. Informacje tel. 164-56. 8

Uzdrowisko - Włodzimierzów
Znany pensjonat „Zachęta”, położony
w samym centrum lasów sosnowych,
przyjmuje zamówienia po cenach przy-
stępnych. Zamówienia telefonicznie:
Przyglów „Zachęta”.

KARWIA (otwarte morze). Pensjonat
„3 lilje” pod zarządzeniem H. Russakowej
(dawniej Włodzimierzów) i C. Hollen-
bergowej (dawniej Iwonice), czynny.
Pierwszorzędne warunki wypoczynko-
we. Zgłoszenia na miejscu, albo w
Łodzi, Narutowicza 47, m. 17 od 15-
20, tel. 245-08.

D-ROSTWO FALLEK otwierają kolon-
je letnie na Węgierskiej Górze (Bes-
kidy Śląskie). Inf. i zgłosz. 10-12,
4-9 Pomorska 91, tel. 260-97. 26

Uzdrowisko Włodzimierzów
pięknie urządzone Pensjonat Zakopian-
ka pod zarządzeniem P. Birmana. Wy-
kwintna kuchnia rytualna również
dietyczna. Tamże do wynajęcia prze-
ślicznie umeblowane mieszkania letni-
skowe pokoje i po 2 pokoje z kuchnia-
mi. 25

KRYNICA. Pensjonat Ehrlicha „Nasz
Dom”, Aleja Piłsudskiego, urządzonego
najnowszym komfortem, kuchnia zna-
na wykwintna, dieta wedle przepisu -
otwarty. Ceny bardzo niskie. Tel. 208.
12

KRYNICA. Pensjonat KORNOWEJ
willa „MARJA-MALGORZATA” NAJ-
BLIŻEJ Łazienek, lasu, pijalni wód.
Nowoczesny komfort - pierwszorzęd-
na kuchnia. Telefon 121. 9

PENSJONAT E. Nakielskiej w Głown-
ie czynny. Zgłoszenia na miejscu. Li-
stownie skrzynka pocztowa Nr. 43,
poczta Głowno. 9

WILLA w Krynicy 5-pokojowa w
ogrodzie blisko n. łaźniok do sprze-
dania lub wynajęcia. Wiadomość:
Lwów, Asnyka 3, I p., telefon 235-08. 9

WIŚNIOWA GÓRA - STROZEW.
Pensjonat dla dzieci i młodzieży „Czer-
wony Dworek” R. Rozenówny. Troskliwa
opieka: Wykwintna kuchnia.
Zgłoszenia na miejscu lub tel. 160-81. 9

Uzdrowisko - Włodzimierzów.
Renomowana kolonia-pensjonat „Kmi-
ta” dla młodzieży pod zarządzeniem na-
uczycieli przyjmuje jeszcze zapisy: Al.
Kościuszki 31, m. 14. 6-go Sierpnia 10,
m. 36 tel. 11-483. Cena zł. 2.75 - 3
dziennie. 9

KRYNICA Lotos. Pokoje komfortowe,
ciepła i zimna woda kuchnia wybora-
wa. Ceny przystępne. 9

Lokale

DUŻY piękny, słonecz. pokój umebl.
do wynajęcia. Komfort, wygody, tel.
224-31 do 11-ej zrana i od 3-5-ej.
Przejazd 20. 9

POKÓJ umeblowany, słoneczny z ca-
łodziennym utrzymaniem lub bez przy
solidnej rodzinie. Mieszkanie komfor-
towe. Zawadzka 36, m. 7, telef. 189-90 9

PIĘKNY pokój umeblowany, słoneczny,
wyciszenie niekierujące, telefon, front
I p. Kopernika 19, m. 4, oddam. 9

1 POKÓJ z kuchnią z wygodami w no-
wym domu natychmiast do wynajęcia
od gospodarza. Wólczajska 97. 9

12 POKOJE z kuchnią, wygodami na
pierwszym piętrze do oddania od 1-go
lipca. 6-go Sierpnia 37. 9

3 POKOJE z kuchnią, frontowe z
wszelkimi wygodami w czystym do-
mu od 1 lipca do wynajęcia. Lipowa 56 9

MAŁY pokój umeblowany, nadający
się na biuro do oddania. Piotrkowska
44, m. 14, Bergman. 9

Naprawa
piór wiecznych
wszelkich systemów
w ciągu 24-ch godzin
Części zastawiane na miejscu.
A. J. Ostrowski i syn
ŁÓDŹ
Piotrkowska Nr. 55

Syndyk Tymczasowy Masy Upadłości
Towarzystwa Akcyjnego Manufaktury Bawel-
nianej „JAKÓB KESTENBERG” w Łodzi,
ogłasza niniejszem PRZETARG publiczny na
dzierżawę następujących obiektów fabrycz-
nych Masy Upadłości:
1) Tkalni o 350 krosnach mechanicznych (sze-
rokokich i wąskich),
2) Trzech zespołów przedziałni odpadkowej,
3) Farbiarni,
4) Wykończalni.
Reflektanci na poszczególne obiekty mogą
zwracać się po informacje do biura Masy Upa-
dłości Towarzystwa Akcyjnego, przy ulicy
D-ra Sterlinga Nr. 26, codziennie (prócz świąt)
w godzinach 10-1 pp.
Oferty winny być składane na piśmie do
Syndyka Masy do dnia 22 czerwca r. b.
Oferty zostaną rozpatrzone dnia 25 czer-
wca r. b. o godz. 17-ej.

Bez forsy niema radości
Bez „OLLA” niema pewności!
“OLLA”
Gum..?

ERRATA W BILANSIE SPÓŁKI AKCYJNEJ
KRUSCHE I ENDER.
W ogłoszeniu bilansu w „Republice” z dnia
10 maja 1935 r. Spółki Akcyjnej Pabjanickich
Fabryk Wyrobów Bawelnianych Krusche i Ender
na dzień 31 grudnia 1934 r. wkradła się
następująca omyłka: w stanie czynnym pozycja
„ruchoomości” wydrukowano zł. 248.750.41,
wino zaś być zł. 284.750.41.

WÓZKI dziecięce, wyżymaczki po
cenach fabrycznych poleca M. Jacob
Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.
SPOWODU wyjazdu sprzedam ładny
urządzenie sypialnego i stołowego.
Wiadomość: Al. Kościuszki 41 u
zorzcy.

Posady

MAMKA ze świeżym pokarmem po-
szukiwana. Zgłoszenia Andrzeja 27,
m. 9.

POSZUKUJE kondycji do dzieci Łód-
zkiej starszej osoby. Znam dobrze niemiec-
ki. Mogę wyjechać. Oferty sub.
Wychowawczyni 22” w Administracji Re-
publiki.

POSZUKUJE kondycji na wyjazd
do starszego dziecka lub starszej
osoby. Mogę służyć referencjami. Łask
zgl. sub „Wyksz. średnie”.

MŁODY dziennikarz (izr.) emigrant
Niemiec, absolwent wyższej szkoły
Combargu (dypl. redaktor) oraz wy-
szej szkoły handlowej Stuttgarta
wrog szablonu, poszukuje stanowiska
korespondenta niemieckiego i angiel-
skiego. Obejmuje również posadę
mowego nauczyciela: udziela lek-
cji niemieckiego i angielskiego. Przy-
staje do stacjonalności uczenia, letni-
kursy w Kolumbie. Pierwszorzędne
świadectwa i referencje. Łask zgl.
szenia do „Republiki” sub. „Dzie-
niarz”.

UCZCIWY chłopiec do posług osobi-
stych na kilka godzin dziennie po-
kiwany. Zgłosić Sienkiewicza 37,
16, 5-7 wieczór.

POTRZEBNE bileterki i kelnerki. Zglo-
sić się: ul. Piotrkowska 94, tel.
„Bagatela”, od 12-2-ej.

POTRZEBNE zdolne panny samo-
dzielne, tylko pierwszorzędne do pracy
sukien. Putermanowa, Moniuszki 33.

POTRZEBNE zdolne podręczne do
cowni sukien Zawadzka 33, m. 11.

POSZUKUJE zdolnego pracownika
żyda do lat 30 na kierownicze stanow-
wisko. Wymagane 500 zł. Dokładne
oferty pod „Zaraz”.

PANIENKA z wykształceniem gim-
nazjalnym posiadająca praktykę
gigiczną poszukuje kondycji do
wieku szkolnym lub młodszym
nie na wyjazd. Wiadomość w Ad-
ministracji pod „J. N.”

Nauka i wychowanie

RUTYNOWANE korepetytorki
lajają lekcji w zakresie 8 klas, również
na Wiśniowej. Specjalność: matema-
tyka, łacina, niemiecki. Kilińskiego
m. 20.

ANGIELSKIEGO konwersacji i litera-
tury udziela rutynowany nauczyciel
Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a. front
dziennie zastać od godz. 4-8 po

**JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRA-
CUSKIEGO** - gruntownie udziela
gramatyka, literatura, konwersacja,
handlowa korespondencja. Tel. 171-
g. 10-12 rano.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republi-
ce” są najlepszym i najtańszym środ-
kiem zainteresowanych
Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub
lokatora, 2) znaleźć mieszkanie
pojedynczy pokój, 3) sprzedać
chomość lub rzecz, 4) kupić
wielokrotnie okazynie, 5) dostać posadę
wysukać pracownica - niechaj
do drobne ogłoszenia do „Republiki”

ZSZYWIAM misternie i szepuje
kierując zdarzając materiał. Piaromow-
m. 11, między 6-8 wieczór.

Zagubione dokumenty

ZAGINIONY weksel blanco na zł.
z wystawienia Chidekel, weksel
ważnym, firma „Ite”, Cegielnia
DAWID MINC, uczeń klasy I-ej
Kacnelsona, zgubił matrykulę.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. - Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. - Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24.
dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia - 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 69-148.

PRENUMERATA
„REPUBLIKI”
w Łodzi zł. 4.-, za odnośnienie do domu
40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową
w Polsce zł. 5.-. „Republika” i „Ex-
press” w Łodzi z odnośnieniem do domu
zł. 7.- miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na
4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście - 50 gr. za wiersz mm. Na
stronie 1 - zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi - 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubi-
nowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.-. Drobne za słowo 15 gr. najmniej
zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyj-
nym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabe-
laryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. -

Słuszne reklamacje będą uwzględniane,
o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu
tygodnia od ukazania się pierwszego
ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu
drugiego z rzędu ogłoszenia tej sa-
mej treści co pierwsze. - Omyłki, które
zasadniczo nie zmieniają treści ogłosze-
nia nie upoważniają do żądania zwrotu
zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.